Nr 165b. Dnia 17 czerwca. Czwartek. Dnia 5 (17) czerwca 1886 r.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi i rozsyła się dwa razy dziennie na Warszawę i na prowincję. W niedziele i święta uroczyste wychodzi tylko rano, w poniedziałki i dni poświąteczne tylko wieczorem.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY SZÓSTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem; w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej w południe.

PRENUMERATA

Kurjera warszawskiego (wraz z codziennem bezpłatnem wydaniem porannem):

Rocznie rs. 9, półr. rs. 4 k. 50, kwart. rs. 2 k. 25, mies. k. 75.

Za odnoszenie do domu w Warszawie dopłaca się miesięcz. k. 5.

Opłata za przesyłkę i koszta ekspedycji bezpłatnego wydania porannego na prowincję i do Ces. wynoszą: rocznie rs. 3, półr. rs. 1 k. 50, kwart. k. 75, mies. k. 25.

Za granicą (z przesyłką jednorazową) miesięcz. rs. 1 k. 50.

Oddzielna przedpłata na jedno tylko wydanie *Kurjera* przyjmowana być nie może.

OGŁOSZENIA.

Reklamy: za jeden wiersz garmontowy albo jego miejsce pierwszy raz 25 kop., za każdy następny raz 20 kop.

Nekrologja: za jeden wiersz 15 kop.

Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce pierwszy raz 10 kop., każdy następny raz 8 kop.

Małe ogłoszenia: za jeden *wyraz* pierwszy raz 2 kop., za każdy następny raz $1^1/_2$ kop.

Ogłoszenia do *Kurjera warszawskiego* przyjmuje także Biuro ogłoszeń Rajchmana i Frendlera ulica Senatorska nr 18.

Redakcja, administracja i drukarnia na placu Teatralnym nr 9.—Telefonu nr 126.

— Jutro ku czci Serca Pana Jezusa odprawione zostaną nabożeństwa w kościołach: parafjalnym św. Trójcy na Solcu, o godzinie 8-ej rano solenna wotywa, z wystawieniem N. Sakramentu w puszce, i w kościele Opieki św. Józefa (panien wizytek), o godz. 9-ej rano uroczysta wotywa z wystawieniem N. Sakramentu.

Przegląd polityczny.

Konstytucja bawarska nie zna powodów, odsądzających członka rodziny panującej od tronu, jeżeli kolej na niego przyjdzie. W razie niezdolności do piastowania władzy przepisuje rejencję. Ażeby więc oszczędzić narodowi bawarskiemu przykrego uczucia, że na tronie jego, na tronie Wittelsbachów, zasiada król warjat, poruszono w Monachjum i w Berlinie myśl zmiany konstytucji w ten sposób, aby ks. Otto, od lat dwudziestu przebywający w domu obłąkanych a od czterech dni ogłoszony „królem", pozostać mógł i nadal tylko — księciem... W tym razie następstwo tronu przeszłoby na dzisiejszego rejenta lub jego syna, księcia Ludwika. Ponieważ ostatni uchodzi w Niemczech za „ultramontanina", książę Bismark podobno potrafi utrudnić jego kandydaturę.

Przyjęty w piątek przez francuską izbę deputowanych wniosek Brousse'a opiewa dosłownie:

Artykuł 1. Przebywanie na terytorjum rzeczypospolitej wzbronionem zostaje głowom tych rodzin, które panowały we Francji, tudzież bezpośrednim ich wedle zasady pierworodztwa spadkobiercom.

Artykuł 2. Rząd jest upoważniony zabronić przebywania na terytorjum rzeczypospolitej innym także członkom rzeczonych rodzin. Wygnanie nastąpi w tym razie w drodze uchwalonego przez radę ministrów dekretu prezydenta rzeczypospolitej.

Artykuł 3. Ten z członków wygnanych rodzin, który wbrew zakazowi wstąpiłby na terytorjum Francji, Algieru lub kolonij francuskich, ukaranym zostanie więzieniem od dwóch lat do pięciu. Po odsiedzeniu kary odstawionym zestanie do granicy.

Artykuł 4. Żaden z członków rodzin dawniej panujących we Francji nie może wstąpić do armji lądowej albo do marynarki, nie może piastować żadnego urzędu publicznego ani mandatu wyborczego.

Manifest Gładstona, wystosowany do wyborców w Midlothian, opiewa w streszczeniu jak następuje.

Królowa przyzwoliła na rozwiązanie parlamentu, aby zasięgnąć zdania kraju w najważniejszej a zarazem najprostszej sprawie, jaka od pół wieku poruszoną została. Gdyby rząd zachowawczy przedstawił izbie projekt do prawa, przyznający Irlandji właściwą miarę samorządu, stronnictwo liberalne poparłoby go najsilniej. Ale konserwatyści zaprojektowali jeszcze w styczniu politykę względem Irlandji opartą na zasadzie środków represyjnych, które nie były usprawiedliwione przez wypadki.

Gladstone wybrał inną metodę, utworzył gabinet z członków wręcz przeciwnych polityce torysów i zaproponował izbie zastanowienie się nad kwestją, czy można przyznać Irlandji własne ciało prawodawcze, z zachowaniem warunków, jakich honor i nietykalność państwa wymagają. Dwie tylko są drogi w polityce, nad którą kraj ma rozstrzygać, a mianowicie: czy rząd powinien użyć środków przymusu, czy też dozwolić ażeby irlandczycy sami sprawy swoje regulowali. Unja, którą Gladstone zamierza przekształcić, istnieje tylko na papierze, dokonaną została gwałtem i fałszem, lud irlandzki jej nigdy nie uznał.

Irlandja nie domaga się usunięcia unji, ale przywrócenia swojego parlamentu, bez prerogatyw naruszających jedność państwa. Przyjęła ona z ochotą orzeczenia, ubezpieczające prawa mniejszości. Korzyści, jakie z obranej przez Gladstona polityki wynikną mogą, przedstawiają się tak: utrwalenie jedności państwa, spotęgowanie jego siły na zewnątrz, usunięcie waśni z Irlandją, rozwój zasobów produkcyjnych kraju, oczyszczenie honoru Anglji z plamy, jaka zdaniem całego świata cywilizowanego ciąży na nim, a wreszcie wskrzeszenie godności parlamentu państwowego i prawdziwy postęp w rozwoju sprawy publicznej.

Gladstone kończy uwagą, że kwestja irlandzka nie da się rozwiązać półśrodkami. Uczynił on co należało do niego, reszta należy do wyborców. Jak widzimy, *grand oldman* angielski przemawia z wielką siłą przekonania, szczerością i otuchą w zwycięztwo idei sprawiedliwej i duchem politycznego humanitaryzmu przejętej.

Br. Z.

Wypadki bawarskie.

(Według depesz dzienników zagranicznych.)

Monachjum 15-go czerwca, godz. 7 zrana.—Zwłoki królewskie przywieziono dziś tutaj w nocy o godzinie wpół do drugiej. Cesarzowa Elżbieta nadesłała z Feldafing bukiet własnoręcznie zerwanych kwiatów, który złożono na piersiach króla. Pochód z Bergu odbywał się w porządku następującym: naprzód jechali w powozie baron Washington i hr. Boos Waldeck, następnie szedł karawan, ciągniony przez cztery ciemne konie, osłonięte długim kirem. Obok niego jechało dwóch jeźdźców; dalej w czterech powozach siedziało duchowieństwo i dworzanie. Szybkim kłusem jechano przez olbrzymi park forstenriedzki, ciągnący się na trzy mile drogi. W parku nie było żywej duszy. Dopiero w Seudling, które stanowi już przedmieście Monachjum, oczekiwał oddział ciężkiej jazdy, który towarzyszył dalej pochodowi. Straż pałacowa w rezydencji monachijskiej stanęła pod bronią, hr. Castell przyjął trumnę, którą niezwłocznie wniesiono do kaplicy. Z dworu nikt nie był obecnym. Po wczorajszej słocie, dzisiaj od rana świeci słońce, dzień prześliczny; tłumy ludu tłoczą się w wielkim dziedzińcu rezydencji. Olbrzymie wozy kwiatów i roślin egzotycznych wyładowują dla przyozdobienia kaplicy, leżącej w prawem skrzydle pałacu.

Monachjum 15-go czerwca, godzina 10-ta zrana.—Straszliwa scena, jaka się odegrała nad jeziorem starnberskiem, zapewne nigdy wyjaśnioną nie zostanie w swych szczegółach. Pewnem zdaje się być, że król dopiero pokonawszy opór stawiony mu przez Guddena, wyszukał głębsze miejsce w jeziorze i tam się rzucił do wody. Co do króla Ottona podają szczegóły następujące. Był on niegdyś ulubieńcem monachijczyków; uczestniczył jeszcze w kampanjach z r. 1886-go i 1870-go. Pewne ślady obłąkania pojawiły się wkrótce po wojnie prusko francuskiej. Mieszkał od dłuższego czasu w zupełnem osamotnieniu w Fürstenried. Dr. Bernard Gudden był profesorem wszechnicy bawarskiej i dyrektorem zakładu obłąkanych dla Górnej Bawarji. W dniu 7-ym b. m. ukończył 62-gi rok życia. Sekcji zwłok króla Ludwika dokonał dziś rano o godzinie 8-ej profesor Budinger, zabalsamował je dr. Nobiling. Mnóstwo

M I M O Z A.

PROBLEMAT PSYCHOLOGICZNY

przez

Włodzimierza Zagórskiego

(Chochlika).

(Dokończenie.)

Wlokło się im teraz życie szarem pasmem; dnie nudne niby słota, bez słońca i bez uśmiechów. I rozdzielała ich serca przepaść coraz większa, jakkolwiek nie było powodu do podobnego zerwania. Ona była zawsze równie łagodną i pełną słodyczy, on równie uprzejmym dla żony i nie zaciemniała pozornie żadna chmurka wzajemnego ich pożycia.

Raz tylko jeden, i to na chwilę, zaćmił tę pogodę niepojęty wybuch hrabiny. Było to w domu księstwa Władysławowstwa, podczas obiadu. Hrabina była dnia tego swobodniejszą i weselszą niż zazwyczaj. Rozmawiała przez cały czas obiadu z księciem uprzejmie, śmiała się nawet z jego dowcipów i zdawało się, że ją znakomicie bawi jego towarzystwo.

Pod koniec obiadu podano poziomki, za któremi niegdyś przepadała tak bardzo. Na widok tego smacznego owocu wstrząsnął dreszcz nerwowy jej ciałem i dwie duże, ciężkie łzy zakręciły się w jej oczach. Chwilę jakąś walczyła z sobą, starając się pokonać opanowujące ją rozdrażnienie, wreszcie spazmatycznym wybuchnęła płaczem. Roznerwowaną do najwyższego stopnia musiano odwieźć do domu. Przywołany lekarz oświadczył, że to zbyt silny zapach poziomek rozdrażnił do tego stopnia jej nerwy.

Po kilku dniach wróciła hrabina znowu do swej posągowej martwoty. Polegając na zdaniu lekarza, nie zastanawiał się hrabia bliżej nad tem, jaka też przyczyna mogła wywołać owo dziwaczne rozdrażnienie, w które popadła hrabina na widok ulubionego niegdyś owocu. To prawda, iż od dłuższego już czasu nie zastanawiał się nad dziwactwem żony, przekonawszy się, iż napróżno usiłuje zwalczyć jej zmartwiałość.

Niezgodność usposobienia otwierała pomiędzy nimi rów i przedział głęboki. Hrabia przyszedł był do przekonania, iż nic wypełnić nie zdoła i wyrównać tej przepaści. Jemu uśmiechało się to gwarne i wesołe światowe życie, do którego był przyzwyczajonym; dla niej był on ciężarem.

Czyniąc zadość woli męża poddawała się towarzyskim obowiązkom z niechęcią jeno i z przykrością. Rozkosze światowych zabaw nie miały dla niej uroku. Wstrętnym był dla niej widok ludzi, których umiłowań i uciechy nie rozumiała. Gdyby od niej zależało, byłaby chętnie uciekła gdzieś w odludną pustynię, byle tylko nie widzieć tego ruchu, byle tylko nie słyszeć tego wesołego gwaru, który tak nie licował z jej usposobieniem.

* * *

Posągowa ta martwota zniechęcała hrabiego ku żonie. Smutek jej wydawał mu się krytyką jego wesołości, łagodna słodycz wyrzutem. Kiedy niekiedy przypominał sobie rozkosz, jaką niegdyś upajała go miłość hrabiny i żal mu było zwichniętego szczęścia! Ona sama stawała się wtedy niebezpieczną dla siebie rywalką. Z goryczą wspominał błogie upojenia, które znajdował w jej pieszczocie, a myśl ta napełniała go wstrętem dla tej łagodnej niewolnicy, w której nie odnajdywał już dawnej namiętnej kochanki.

Uciekał więc teraz od jej widoku, szukając roztargnienia w światowych uciechach. Coraz rzadziej przebywał w domu, wpadając tam jeno na krótką chwilę, aby dobrym mężowskim obyczajem zjeść wspólnie z żoną obiad lub wieczerzę. Wreszcie zaniechał i tych względów, przebywając dni całe i noce po za domem. Wracał tylko wtedy, gdy tego towarzyskie wymagały stosunki, gdy wypadało przyjąć kogoś u siebie lub też wspólnie z żoną kogoś odwiedzić.

Hrabina zdawała się nie spostrzegać tej zmiany. Nawet wieść o miłostkach męża, o których jej donieść nie zaniedbały dobre przyjaciółki, nie zdołała obudzić jej z odrętwienia. Żyła roślinnem swem życiem dalej, obojętna na wszystko co ją otaczało, zimna i do martwego podobna głazu. Patrząc na nią zdawało się, że tego pięknego ciała nie ożywia wcale żyjąca dusza.

* * *

Jednakże pod tą powłoką martwoty nie przestało bić tętno życia. Wyobraźnia hrabiny, do mistycznych przyzwyczajona uniesień, pracowała ciągle nie znając chwili spoczynku. Ale skutkiem owej pracy był tylko coraz mocniejszy wstręt do umiłowań, uciech i trosk tego świata i coraz większe do życia zniechęcenie.

Wszystko co słyszała, wszystko co kiedykolwiek czytała o nicości ziemskiego życia, utwierdzało się

ludzi gromadzi się przed portretem króla Ottona na jednej z wystaw. Obraz przedstawia ujmującego młodzieńca, o delikatnie modelowanem przez naturę owalnem obliczu, cienkich wargach, silnie wystających kościach ocznych i głębokich, marzących oczach. Powszechnie ubolewają, że duch tego pięknego młodzieńca tak wcześnie się zamroczył.

Monachjum d 15 go czerwca, godzina 1 po południa.—Wystawiony świeżo na widok publiczny portret rejenta ks. Luitpolda ukazuje głowę interesującą, twarz otoczoną długą, starennie pielęgnowaną, siwawą już brodą, wysokie, pomarszczone czoło, delikatnie rzeźbiony nos, łagodne a bystre oczy, surową, żołnierską postawę. Rysy dowodzą wytrwałej energji i wewnętrznego spokoju. Książę Luitpold otrzymał dotąd depesze kondolencyjnie od cesarza Wilhelma, cesarzowej Augusty, cesarza Franciszka Józefa, króla saskiego, króla wirtemberskiego, w. ks. badeńskiego, w. ks. oldenburskiego w ks. heskiego króla włoskiego i innych.

Monachjum d. 15 go czerwca, godzina 4 po południu.—Dzisiaj w południe zgromadziła się izba panów czyli tz. „radców państwa" (*der Reichsräthe*). Na prawo od prezydenta zasiedli książęta krwi na złocistych fotelach, z lewej ministrowie na fotelach błękitnych. Fotele „radców" są z czerwonego aksamitu; przed każdym z nich stoi staroświecki stół mahoniowy, na którego płycie umieszczonym jest barwny herb królestwa.

Żywe zajęcie obudziło pojawienie się hr. Holnsteina. Jest to mężczyzna wysoki o długich ryżych włosach i nieco grubych rysach. Powszechnie zarzucają mu, że szorstkie jego zachowanie się w Hohenschwangau doprowadziło króla do rozpaczliwego postanowienia. W ogóle przybyło 49 członków izby, w tej liczbie siedmiu książąt i dwóch arcybiskupów. Posiedzenie otworzył baron Frankenstein. W przemowie swej nie wspomniał ani jednem słowem o królu Ottonie, co powszechnie zdziwiło. Prezes ministrów Lutz wyraził głęboką boleść nad zaszłemi wypadkami i odczytał orędzie rejenta. Baron Frankenstein wnosi wybór komisji z 12 członków, przy której obradach mogą być obecni wszyscy członkowie izby, pod warunkiem zachowania bezwzględnej dyskrecji. Izba przystąpiła do wyboru; na każdego z członków komisji głosowano osobno. Wybrani są na prezydentów tejże baron Frankenstein i Pfretzschner; na sekretarzy hrabiowie Lerchenfeld i Törring; na członków książęta Hohenlohe i Oettingen, arcybiskup monachijski dr. Steichele, prezydent konsystorza dr. Stählin, hrabiowie Quadt i Ortenburg, baron Prankh i dr. Neumayer.

Monachjum 15-go czerwca, godzina 8 wieczorem.—Sekcja dokonana przez doktorów: Rüdingera, Halma, Grasheya i Kerschensteinera, wykazała co następuje. Muskuły rozwinięte wybornie; serce, płuca, krtań, żołądek, jelita, nerki i inne wnętrzności zupełnie normalne. Żadnych uszkodzeń nie zauważono. Głowa zamała; niesłychane bogactwo krwi w głowie. Czaszka pod wieloma względami okazuje zboczenia w budowie. Powłoka kostna niezmiernie cienka; na różnych jej miejscach od wewnątrz zauważono wyrostki kostne patologicznej natury. Skóra na powierzchni wielkiego mózgu znacznie zgrubiała i zaczerwieniała; u podstawy mózgu także znaleziono patologiczne wytwory kostne. Są to wszystko ślady chronicznych zapaleń błony mózgowej. Zauważono wreszcie początek więdnięcia mózgu. Podobno i przyboczny lekarz królewski (od lat 40) dr. Schleiss-Löwenfeld był obecnym przy sekcji i potwierdził jej rezultaty.

Monachjum 15-go czerwca.—Zachodzi wątpliwość, czy gabinet p. Lutza utrzyma się przy władzy. Powszechnie przypuszczają, że książę rejent powoła niebawem do utworzenia nowego rządu barona Frankensteina. Ministerjum Lutza zużyło się już choćby dlatego, że z losami jego związała się na zawsze jedna z najsmutniejszych katastrof, jakie Bawarję kiedykolwiek dotknęły.

X.

Wystawa na placu ujazdowskim.

III.

Trzoda chlewna i drób, psy i króliki.

Trzoda chlewna liczy sześciu tylko wystawców, ale wszyscy za to przedstawili liczne i doborowe rzec można okazy.

P. Antoni Bobrowski ze Snopkowa, zeszłoroczny wystawca olbrzymiego wieprza „Samsona", dał na obecną wystawę białego importowanego knura w wieku lat $4^1/_2$, rasy lincoln, zadziwiającego ogromem, oraz drugiego rocznego, urodzonego już w Snopkowie po poprzednim; cztery maciory po tymże samym knurze i trzy upasione wieprze tegoż pochodzenia oraz 21 prosiąt po tymże samym knurze i rozmaitych maciorach. Tak przedstawiony chów w rozmaitych stadjach rozwoju i przysposobienia do użytku najlepiej tłumaczy sposoby i cele hodowli. Nabywca prosiąt widzi odrazu rezultaty, do jakich producent dochodzi i może mieć nadzieję osiągnięcia takichże samych wyników za pomocą materjału hodowlanego w wyborowym gatunku.

Szkoda, że knur p. Bobrowskiego nosi nazwę „Agamemnona" nie zaś „Parysa", bo tuż obok, o kilka klatek, mógłby spotkać „Piękną Helenę" pani Ryxowej. Ale cóż począć kiedy fatalność! Widocznie „Olimp chce jej zguby", bo odmówił pięknej Helenie licznego i dorodnego potomstwa, tak, że „czy dziś, czy jutro, musi paść"... pod nożem i dać na ofiarę olbrzymie swe cielsko, gdy przychówkiem służyć nie mogła. Za to inne jej towarzyszki hojnie się wywdzięczyły za trudy i starania ponoszone w wychowie tej wzorowo prowadzonej chlewni, bo oto widzimy tu „Furfanta", białego rocznego knura, dwie maciory, dziewięć knurków, osiem maciorek i dwadzieścia prosią'; wszystkie białej rasy yorkshire.

Imponująca liczbą i doborem okazów chlewnia rasy lincoln p. Stanisława Ciechanowskiego liczy 10 knurów, 9 macior starszych, 19 knurów mniejszych i 5 takichże maciorek. Wszystkie okazy własnego chowu.

Hr. Katarzyna Platerowa z Hruszniewa przedstawia białą maciorę rasy yorkshire i sześcioro prosiąt tejże rasy; zaś bar. Dangel sześcioro prosiąt, tj. trzy świnki i trzy knurki rasy lincoln.

Już od dwóch lat widnieje w chowie nierogacizny zaniedbanie ras czarnych, dobrze siercią porosłych, łatwo się tuczących i zdatniejszych do tuczenia połowicznego na mięso, głównie na szynki i wędliny, niż na słoninę, do czego znów duże rasy lincoln i yorkshire są odpowiedniejsze. Zwrot ten nastąpił na skutek zamknięcia granicy pruskiej dla naszej nierogacizny, niby to z obawy trychin, których jednak niemcy w naszej wieprzowinie nigdy nie znaleźli, a w rzeczywistości w celu faworyzowania niemieckich hodowców, dla których od nas przybywająca trzoda stanowiła silną konkurencję, chociaż konsumenci na tem korzystali.

Ztąd na tegorocznej wystawie jeden tylko p. Juljan Zieliński wystąpił z prosiętami czarnej rasy berkshire swego chowu. Szkoda jednak, aby ta piękna i bardzo użyteczna rasa miała uledz zupełnemu zaniedbaniu. Może nasze szynki i wędliny umiejętnie przyrządzone znalazłyby zbyt w Anglji i zdołałyby wyrugować wieprzowinę amerykańską, której główna fabryka istnieje w tak zwanem „świńskiem mieście" (Porcopolis t. j. w Cincinnati).

Tenże wystawca dał także na wystawę prosięta rasy lincoln, swego chowu.

Ras małych angielskich nikt nie wystawił.

Dział drobiu niewielu liczy wystawców. Pani Marja Uzdowska z Parzniewa wystawia kapłony, pani Aleksandra Sachs z Bronowic przedstawia sześć kaczek indyjskich (szapunów) swego chowu, p. Kazimierz Sliwiński z Warszawy 6 kur i koguta oraz kurczęta ładnej ale drobnej angielskiej rasy dorking. P. Karol Grabowski z Warszawy wystawił lęgnik czyli wylęgacz (inkubator) duży francuski na 240 jaj i t. zw. sztuczną kwokę służącą do ogrzewania nowo-wylęgłych kurcząt, oraz okazy sztucznego lęgu kurcząt rasy alzackiej „vancenau", mające tydzień wieku tudzież kurczęta wylęgnięte sztucznie zeszłej zimy.

P. Walenty Dubeltowicz z Nowego Dworu przedstawia pięć par białych angielskich gołębi.

Wszystkie jednak wyżej wymienione okazy nikną wobec bogatej i okazałej wystawy p. Izabelli Ryxowej z Prażmowa, której każdy hodowca musi ustąpić pierwszeństwa.

Przypatrzmy się bliżej tym okazom. Widzimy najprzód 2 koguty, 4 kury i 10 kurcząt rasy francuskiej houdan; upierzenie białe z czarnem, potem 2 koguty, 4 kury 20 kurcząt rasy langshan, czarne, dalej 3 koguty, 2 kury i 20 kurcząt rasy bratemaputra, srebrne, dalej jeszcze 6 kogutów, 12 kur i 60 kurcząt tejże rasy, z upierzeniem popielatem, przytem 5 kogutów kochinchińskich kuropatwiatych, nareszcie 4 koguty, 8 kur i 30 kurcząt rasy plymouth-rock, jarzębiatych; razem sto dziewięćdziesiąt dwie sztuki kurzego rodu. Ile z nich w domu zostało, nie wiem, ale te które są wystawione pewno do kurnika w Prażmowie nie powrócą, bo je na wystawie rozchwytają.

Znane z poprzednich wystaw białe pekińskie kaczki, odznaczające się obfitym, białym puchem równa-

---

teraz w jej umyśle niezbitemi dowodami osiągniętego doświadczenia. Najmilszem obecnie jej zatrudnieniem było czytanie nabożnych książek i rozpamiętywanie ich treści. Ale hrabina nie szukała w niem lekarstwa tylko trucizny. Ćwiczenia duchowe nie podnosiły jej myśli ku Najwyższej Istocie, czerpała ona w nich jeno podnietę dla swych chorobliwych smutków. Więc też ulubionem czytaniem jej były ponure dzieła mistyków, przedstawiające życie jako kaźń srogą, a śmierć jako wyzwolenie ducha z nienawistnego i sromotnego jarzma.

Pod wpływem tego czytania rozmarzała się hrabina, zniechęcając się do życia i pragnąc śmierci coraz goręcej. Pragnienie to opanowywało ją powoli, ale z nieprzepartą mocą. Ruch i zgiełk świata, wśród którego żyć musiała, stawał jej się coraz wstrętniejszym i coraz bardziej wabił ją grób ciszą swoją i spokojem.

Pragnienie to objawiało się zrazu tęsknotą; zasady religijne nie pozwalały bowiem hrabinie uledz pokusie. Powoli jednak przestały moralne względy oddziaływać na umysł jej opętany tą myślą. Nicość wabiła ją zbyt silną ponętą i rozhartowana jej wola nie była już zdolną oprzeć się pokusie.

Jakoż doniosła Sabina dnia pewnego hrabiemu, iż znalazła w łóżku hrabiny rewolwer ukryty pod poduszką. Objaw ten był tem donioślejszym, że jak zapewniała kamerystka, nie pierwszy to raz podobne zrobiła odkrycie. Znajdowała tam już niejednokrotnie to brzytwę, to nóż kuchenny, lecz nie uważała tego dotychczas za rzecz dość ważną, ażeby o tem donosić.

Przyzwyczajony do dziwactw żony poprzestał hrabia na zwykłych w takim razie środkach ostrożności. Począł pilniej broń swą zamykać, polecił Sabinie, aby baczną zwracała uwagę na postępowanie swej pani, sam jednak nie zmienił w niczem trybu życia.

* * *

Atoli przedsięwzięte ostrożności nie odwróciły katastrofy, opóźniły ją tylko o kilka tygodni. Wracając pewnego poranku z konnej przejażdżki zastał hrabia powóz lekarza przed bramą pałacu. Pełen złowrogich przeczuć, pośpieszył szybkim krokiem do pokojów żony, nie zwracając uwagi na zafrasowane twarze służby, nie pytając jej nawet o powód odwiedzin lekarza.

Hrabina leżała w swojej sypialni blada i nieruchoma. Wąski sznureczek krwi sączył się z jej obnażonej piersi. Koło jej łoża krzątał się lekarz, usiłując powstrzymać uciekające życie. Ale napróżno! Kula rewolwerowa, która przeszyła płuca, spowodowała krwotok wewnętrzny i nie było nadziei ratunku.

— Wando! Wando! — zawołał hrabia, padając przy łożu chorej na kolana i chwytając się rękami za głowę.

Usłyszawszy głos męża otworzyła oczy i wyciągnęła dłoń ku niemu ze smutnym uśmiechem. Chciała coś mówić, ale jej zabrakło głosu. Ujęła więc tylko rękę jego i przycisnęła ją do ust swych, jak gdyby go prosiła o przebaczenie. Dwie duże łzy zawisły na jej rzęsach i stoczyły się ztamtąd powoli po jej twarzy. Ścisnęła raz jeszcze rękę męża i wpatrzyła się w twarz jego, jak gdyby całą duszę swoją chciała wlać w to spojrzenie.

A było w tem spojrzeniu coś, jakby wyznanie bezbrzeżnej miłości, a zarazem i żal popełnionego czynu, i namiętna żądza życia, i rozpacz, że ono bezpowrotnie ucieka, i trwoga przed tą śmiercią, która ściskała jej serce lodowatą dłonią.

Potem westchnęła raz jeszcze; ręka jej osunęła się bezwładnie na piersi... Umarła!...

Śmierć jej pozostała dla świata zagadką. Nikt nie mógł pojąć tego dziwnego zniechęcenia do życia, u osoby tak młodej i tak hojnie wyposażonej szczodrą ręką losu. Nawet sam hrabia nie mógł pojąć, co skłoniło żonę do tego rozpaczliwego kroku.

Usposobienie jej było od tak długiego czasu jednakiem, i nie było powodu, któryby usprawiedliwiał jej samobójstwo. Dziwna jej zmartwiałość i obojętność zdawała się wykluczać wszelką pod tym względem obawę. Bezpieczny tą świadomością nie zwrócił nawet uwagi na ostrzeżenie Sabiny. Przyzwyczajony do dziwactw żony upatrywał w tem tylko wybryk fantazji, lecz nie przypuszczał wcale by zamiar samobójczy tkwił w jej umyśle.

Dopiero w kilka tygodni po śmierci żony, porządkując jej papiery, przekonał się, iż od dawnego już czasu nosiła się z tą myślą! Znalazł tam liczne wypisy z różnych dzieł, których wybór malował chorobliwe jej usposobienie. Znalazł tam również wytłumaczenie, jaką była pierwsza przyczyna, która ją zniechęciła do życia.

W osobnej szufladce jej biurka leżał list, który niegdyś pisała do niego, a który przerwała zaskoczona jego przyjazdem. Na liście tym znajdował się późniejszy przypisek: „Dnia tego umarło moje szczęście!" A przy nim wpięta szpilką frendzla, którą odciął z firanki jej buduaru.

jącym się gęsiemu, przedstawione są w następujących okazach: 4 kaczory, 8 kaczek i 40 kacząt.

Gęsi tuluskie, zaliczone do najlepszych odmian, mają swych przedstawicieli w czterech osobnikach płci męskiej.

Zapowiedziane indyki bronzowej rasy amerykańskiej nie mogły być dostawione.

P. Konrad Skierkowski z Lublina wystawia bogatą, boośmdziesiąt sztuk wynoszącą kolekcję królików rozmaitych ras, a mianowicie rasy hodowane dla puchu, tj. angora; dla futerek i skórek, gronostajowe i brabanckie, białe i czarne; na mięso, leporydy czyli zajęczaki oraz wyprawne skórki, mogące służyć na rękawiczki. Produkcja ta jest ciekawą ze względu, że dostarcza najtańszego mięsa.

Niepodobna pominąć i psów, chociaż ta wystawa jest tylko popisem. Piękny jest dog ulmski p. Jana Macdonalda z Warszawy, ale naznaczona za niego cena 500 rs., to chyba zawielka. W każdym razie bogaty nawet człowiek może pożyteczniej użyć tych pieniędzy. Toż samo można powiedzieć o parze piesków, trochę większych od dobrego szczura, rasy t. zw. abissyńskiej, na które naznaczono cenę 175 rs. Piękne okazy czarnego settera i gordon-settera wtedy zasłużą na uznanie, gdy wykażą zdolność swoją w polu. Tejże praktycznej i celowej próbie powinny uledz i pointery, których przynajmniej ceny tak suk, jak i szczeniąt, chociaż wysokie nie są, przecież wygórowane.

Cała zgraja opasłych i chrapliwie szczekających mopsów może znaleźć uznanie u amatorów, ponieważ w obecnych czasach są one przedmiotem mody i wyrugowały zupełnie głupie, niedołężne lewretki, których dawniej w różnobarwnych czapraczkach tyle było widać na ulicach Warszawy.

Stanisław Rewieński.

WIADOMOSCI BIEŻĄCE.

= W sferach właściwych powstał projekt zreorganizowania kas oszczędności, tak zwanych „groszowych", a pozostających pod kontrolą warszawskiego Towarzystwa dobroczynności. W tym celu wyznaczoną została komisja, której poruczonem zostało ścisłe zbadanie warunków egzystencji tychże kas, a następnie wypracowanie projektu organizacji lub nawet zupełnego zamykania czyli likwidowania kas groszowych.

= Pocztmajstrowie, według nowych przepisów, odpowiadać mają osobiście i majątkowo za kradzieże i nadużycia służbowe popełniane przez pocztyljonów i niższą służbę najemną.

= Dwie ostatnie równoległe klasy, jakie istniały w gimnazjum piotrkowskiem (3-cia i 4-ta) zostaną, jak donosi *Tydzień*, od wakacyj zniesione.

= Ogłoszony został etat wyznaczony na utrzymanie personelu służbowego w świeżo mającem powstać więzieniu na Łysicy, w pobliżu Słupi.

= W Lublinie otwarty został nowy okręg pocztowo-tegegraficzny, do którego włączono wszystkie stacje telegraficzne rządowe od Iwangrodu do Dorohuska.

= Dnia 21-go b. m. odbędzie się w urzędzie leśnym nowo-aleksandryjskim licytacja na sprzedaż drzewa, oszacowanego na rs. 6181 rs.

= W rządzie gubernjalnym warszawskim odbędzie się d. 22-go b. m. licytacja na przedsiębiorstwo szycia mundurów dla niższych stopni policji warszawskiej.

= W dniu 7-ym lipca odbędzie się w magistracie licytacja na sprzedaż domu pod nrem 722 przy ulicy Leszno, z placem, mającym powierzchni 1329 łokci kwadratowych, od sumy 11,724 rs. 40 kop.

= W ochronie przy ulicy Grzybowskiej odbędzie się jutro, o godzinie 5-ej po południu, wizyta doroczna opiekunek i członków Towarzystwa dobroczynności.

= Uroczyste zamknięcie roku szkolnego w szkole technicznej kolei warszawsko-wiedeńskiej odbędzie się w d. 23 im b. m., w godzinach popołudniowych, poczem bezzwłocznie nastąpić ma przeniesienie szkoły do nowego własnego budynku.

= Dnia 22-go b. m. odbędzie się w Warszawie zebranie szewców, na którem przyjmowane będą zapisy uczestników magazynu skór stowarzyszonych szewców na przyszły okres.

= W dniu jutrzejszym, o godzinie 10-ej zrana, w jednej z sal muzeum przemysłu odbędzie się pierwsze zebranie warszawskiego Towarzystwa oczyszczania i sprzedaży spirytusu, na którem przyjmowane będą zapisy osób pragnących zostać akcjonarjuszami Towarzystwa. Tak więc Towarzystwo, o zawiązaniu którego od tak dawna już była mowa, staje się faktem spełnionym.

= W dniu jutrzejszym, o godzinie 2-ej po południu, odbędzie się ogólne zgromadzenie członków warszawskiego Towarzystwa wyścigów konnych.

= JE. ks. biskup Kossowski, sufragan, administrator djecezji płockiej, z objazdu po dekanacie przasnyskim, przybył do Warszawy i ztąd udaje się z powrotem do Płocka.

= **Z literatury.**

* Napływ materjału rozlicznej treści, który w tegorocznym karnawale letnim z niezwykłą obfitością zlewa się do szpalt dziennikarskich, jest przyczyną, że dziś dopiero wspomnieć możemy o ostatnim numerze *Tygodnika ilustrowanego*, chociaż wzmianka tym razem jest obowiązkiem, znajdujemy bowiem na kartach tego numeru podobiznę naszego pisma oraz *Gazety warszawskiej* i wspólnego naszego protoplasty, najdawniejszego pisma polskiego.

Pismem tem był, jak wiadomo, „*Merkuriusz polski, Dźieie wszystkiego świátá w sobie zámykáiący dla Informácyey pospolitey*", wydawany od r. 1661 w Krakowie pod powyższym, a następnie pod skróconym tytułem: „*Merkuryusz polski ordynaryiny*" lub „*extraordynaryiny*", jeśli wychodził w niezapowiedzianym terminie, pisany, redagowany, a zapewne i drukowany przez Jana Aleksandra Gorszyna.

Merkurjusz polski ukazywał się co tydzień, w maju r. 1661-go przeniósł się wraz z redaktorem i wydawcą do Warszawy, gdzie istniał do połowy lipca, poczem może napowrót przeniesiony został do Krakowa, a może wychodzić przestał.

Dzieje tego pisma, którego jedyny kompletny egzemplarz znajduje się w zbiorach ordynacji Zamoyskich, a drugi nadszarpany w Krakowie, streścił w bardzo ciekawym artykule W. Korotyński.

Oprócz podobizny *Merkurjusza*, upamiętniającej 225-tą rocznicę istnienia prasy polskiej, część ilustracyjna *Tygodnika* zawiera rysunek F. Brzozowskiego „Przed zachodem słońca", portret Leopolda Ranke, świeżo zgasłego historyka niemieckiego, odsłonięcie pomnika Józefa Szujskiego w Tarnowie, przedstawione w czterech rysunkach, rysunek oryginalny P. Stachiewicza „Góralka", portret zmarłego niedawno Alfonsa hr. Sierakowskiego, jednego z najzacniejszych obywateli Prus Królewskich, i kopję obrazu G. Benczury: „Chrzest Stefana I-go, króla węgierskiego".

Oprócz artykułów mających związek z ilustracjami, na część literacką składają się dalsze ciągi powieści Kraszewskiego i humoreski Jordana, oraz poezja Klemensa Podwysockiego, kronika zagraniczna Kraszewskiego, artykuł Gustawa Karpelesa p. n. „Goethe w Polsce", streszczony przez M. Gawalewicza, a wreszcie kronika tygodniowa i inne stałe działy pisma.

* Nieśmiertelna sielanka Kazimierza Brodzińskiego „Wiesław" wydaną została we wspaniałej edycji ilustrowanej przez Juljusza Kossaka, nakładem Maurycego Orgelbranda.

Wstęp krytyczny i życiorys Brodzińskiego opracował do tego wydania Marjan Gawalewicz.

* Karol Cognacci w papierach znalezionych w Bari znalazł ważne korespondencje do historji starań Zygmunta I-go o pozyskanie ręki Bony.

* Ukazała się nowa powieść włoska Achillesa Bizzona p. t. „Antonio", osnuta na stosunkach polskich.

Do przekładu na język nasz utworu tego już przystąpiono.

* Sympatyczny pisarz niemiecki, Leist, przystąpił do skreślenia nowej pracy, dotyczącej naszych stosunków piśmienniczych.

Tytuł tej książki brzmi: „*Polnische Dichterinnen*".

W skład jej wejdą życiorysy naszych poetek i przekłady z ich główniejszych poezyj.

Rzecz sięgać będzie najdawniejszych czasów i ukaże się w Lipsku w edycji ilustrowanej.

* Miss Biggs, o której przekładach z polskiego na angielski niedawno pisaliśmy, wykończyła „Dziadów" Mickiewicza w swoim języku p. t. „*The ancestors*".

Nadto sympatyczna tłumaczka opracowywa współczesne dzieje kraju naszego.

= **Z teatru i muzyki.**

* Z komedji czteroaktowej Wiktoryna Sardou „Żorżeta", która ukazać się ma w sezonie bieżącym na repertuarze teatru Letniego, odbyła się w dniu dzisiejszym próba czytana.

W obsadzie tej sztuki figurują panie: Czakówna, Lüdowa, Micińska, Noiret, Rakiewiczowa i Wisnowska, tudzież pp. Galasiewicz, Grzywiński, Holtzman, Leszczyński i Prażmowski.

* Z komedyjki pana de Courcy p. t. „Wiecznie" rozpoczęte zostały próby w teatrze Letnim.

Rzecz ta stanowi część programu przedstawienia benefisowego pani Lüdowej.

* Żółkowski ukaże się jutro na scenie teatru Letniego w „Naszych zięciach" Zalewskiego.

Będzie to piąte przedstawienie pomienionej komedji, która zamykała dotąd kasę.

* Wkrótce rozpoczęte zostaną roboty około odświeżenia sali teatru Wielkiego.

Wszelkie malowidła i ozdoby wnętrza sali ulegną odnowieniu, krzesła zaś i loże otrzymają świeże obicia.

* Na scenie teatru Letniego wystąpić ma znowu kilkakrotnie p. Gustaw Czernicki, znany z zeszłorocznych debiutów.

* Pierwszy występ panny Emilji Heckman odbyć się ma w „Trubadurze" Verdiego.

Artystka odśpiewa partję Leonory.

= Na cel dobroczynny.

Grono amatorów, znanych z występów publicznych, czyni starania celem urządzenia widowiska teatralnego na cel dobroczynny.

Przedstawienie to odbędzie się w pierwszych dniach lipca w jednej z miejscowości spacerowych zamiejskich.

= Wianki.

Tegoroczny obchód wianków, z przyczyny niskiego stanu wody a tem samem niemożności przeprowadzenia przystani Towarzystwa wioślarskiego na brzeg warszawski, odbędzie się na prawym brzegu Wisły.

W razie znaczniejszego przyboru, przystań będzie przeprowadzoną na brzeg warszawski, co dla publiczności byłoby o wiele dogodniejszem.

= Wyścigi cyklistów.

Dnia 21-go b. m. odbędzie się pierwszy publiczny wyścig warszawskich cyklistów na placu ujazdowskim.

Tor będzie odpowiednio uporządkowany oraz ustawione cztery odpowiednie do tego sportu przeszkody.

Dochód z wyścigu, który rozpocznie się o godzinie 6-ej z wieczora, został przeznaczony na cel dobroczynny.

= Balon *captif*.

Paryski właściciel olbrzymiego balonu *captif* zapowiada swój przyjazd do Warszawy w ostatnich dniach b. m.

Balon ulokuje się w ogrodzie na Czystem.

= Rugi pruskie.

Kaliszanin cytuje następujący przyczynek do historji wydalań pruskich.

Przed kilkunastu laty starozakonni małżonkowie Balsamowie, poddani rosyjscy, z Aleksandrowa pod Łodzią przenieśli się do Prus i zamieszkali w m. Krotoszynie.

Balsamowie wkrótce oboje zmarli i pozostawili kilkoroczne dziecię, Sarę, którą zaopiekowała się krotoszyńska gmina izraelska, oddając ją swoim kosztem na wychowanie pewnej bezdzietnej rodzinie.

W b. r. dziewczynka dobiegła właśnie lat 13-tu, gdy nagle przychodzi dla niej rozkaz natychmiastowej banicji.

Nie pomogły żadne starania i małoletnia Balsamówna odstawioną została pod konwojem do granicy.

Obecnie znajduje się w Kaliszu i ztąd ma być wysłaną do miejsca urodzenia.

= Angielscy sportsmani.

Przed tygodniem przybyli do Warszawy pp. L. i W., mieszkańcy Londynu i zapamiętali zwolennicy wyścigów konnych.

Cudzoziemcy zwiedzali w latach poprzednich wyścigowe tory w najznaczniejszych miastach europejskich, obecnie zaś postanowili przyjrzeć się sportowi w Warszawie i Moskwie.

Angielscy goście są właścicielami wyścigowców znanych na torach angielskich.

= Do Ojcowa.

Pewien przedsiębiorca postanowił jeszcze w roku bieżącym uorganizować zbiorową wycieczkę do Ojcowa, przyczem podróżni opłaciliby z góry wszelkie koszta podróży.

Inicjator udał się do zarządu kolei dąbrowskiej z prośbą o ulgi w taryfie pasażerskiej.

Projektodawca, opierając swoje rachuby na tego rodzaju przedsiębiorstwach praktykowanych za granicą, liczy na powodzenie.

= Z komunikacji tramwajowej.

Z powodu posunięcia się robót kanalizacyjnych na Nowym-Świecie ku ulicy Chmielnej przestały kursować tramwaje od zwrotnicy za ulicą Warecką.

Obecnie tramwaje dochodzą z jednej strony do ul. Świętokrzyskiej, a z drugiej od placu Trzech krzyży do rogatek mokotowskich, oraz przez ulicę Żurawią, Marszałkowską, Królewską itd.

= Specjalny handel.

Jeden z pomysłowych mieszkańców naszego mia-

sta otwiera przy ul. Freta wyłączny handel psami.

Inicjator postanowił ułatwiać publiczności nabywanie psów, tak rasowych jak i „mieszanych”.

Nowy ten handel, nieskrępowany konkurencją, może mieć powodzenie.

= Niespodziewane obłąkanie.

Służący dra S. P., zamieszkałego na Nowym Świecie, pozostający w tej samej służbie trzy lata, całkiem niespodzianie i bez żadnej widocznej przyczyny dostał pomieszania zmysłów.

Choremu zdaje się, iż spełnił jakąś zbrodnię i że za nią ma być ukarany zesłaniem na Syberję.

Nieszczęśliwy ten człowiek, gdyby wcześnie został pomieszczony w szpitalu, mógłby prawdopodobnie odzyskać zmysły.

= Nieostrożna jazda.

W dniu wczorajszym na rogu ul. Bielańskiej i Senatorskiej stangret prywatnego powozu najechał na robotnika Piotra Zakrzewskiego, który poniósł przy tem obrażenia krzyża i nóg.

Odwieziono go do szpitala św. Ducha.

= Zamach samobójczy.

W dniu wczorajszym na Bednarskiej pod nrem 23-im, służąca Marjanna Głowacka wyskoczyła z okna pierwszego piętra do ogrodu.

Odesłano ją do szpitala Dzieciątka Jezus.

= Po pijanemu.

W dniu wczorajszym Teofil Erenfeicht, robotnik, wróciwszy pijany do domu przy ul. Przyrynek nr 12, siedząc przy stole usnął.

Od palącej się świecy zapaliły się na nim włosy i ubranie.

Poparzonego odesłano do szpitala Dzieciątka Jezus.

= Przy pracy.

W nowobudującym się domu na Smolnej pod nrem 5-ym robotnica Ludwika Franc spadła z rusztowania i mocno się potłukła.

Odwieziono ją do szpitala Dzieciątka Jezus.

ZE ŚWIATA.

✕ **Z Krakowa** donoszą nam d. 15-go b. m.: Onegdaj odbyło się w kościele św. Salwatora na Zwierzyńcu uroczyste poświęcenie tablicy pamiątkowej ś. p. Władysława Ludwika Anczyca. W uroczystości tej wziął udział prezes Akademji, prezydent miasta, profesorowie uniwersytetu, liczni przedstawiciele świata literackiego i księgarskiego, tudzież wielu korporacyj i stowarzyszeń. Nabożeństwo celebrował ks. kanonik Oprzędek, a chór drukarzy krakowskich odśpiewał mszę św. kompozycji Karola Kurpińskiego. Po nabożeństwie przemawiał ks. Załęski, poczem ks. kanonik Pelczar poświęcił tablicę pamiątkową i oddał ją pod opiekę zarządu kościoła. Piękna tablica renesansowa, przed którą złożono liczne wieńce, wykonaną została w pracowni kamieniarskiej p. Chroniakiewicza, popiersie bronzowe modelował p. Przebindowski. Główna inicjatywa w oddaniu czci zasłużonemu pisarzowi ludowemu należy się p. Waleremu Rzewuskiemu. Wieczorem przedstawiono w zapełnionym teatrze „Halkę”, zakończoną obrazem z żywych osób, ułożonym przez p. Juljusza Kossaka z głównych postaci utworów dramatycznych Anczyca. Część dochodu z przedstawienia będzie zawiązkiem funduszu imienia Anczyca na nagrodę za napisanie najlepszej sztuki ludowej.—Na Zielone świątki urządzili lwowianie wycieczkę do Krakowa. Przybyło przeszło 300 osób. Na dworcu przywitał przybyłych komitet obywatelski z drem Weiglem na czele, a na jego przemowę odpowiedział imieniem gości i „Sokołów” lwowskich p. Rewakowicz. Po mszy w kościele N. Marji Panny zwiedzali goście starożytne pamiątki naszego miasta, a po południu odbyła się wycieczka na Bielany. Wczoraj zwiedzali lwowianie kopalnie wielickie, a wieczorem odbył się wspólny bankiet, na którym wzniesiono kilka serdecznych toastów.—Minister Dunajewski, który przybył tu na ślub swojego syna Stanisława z córką posła na sejmi do rady państwa panną Zofją Madejską, odjechał dziś rano do Wiednia.

✕ **Ze Lwowa** donoszą nam d. 14-go b. m.: W tych dniach odbyło się zebranie byłych uczniów historyka i profesora tutejszej wszechnicy dra Liskiego, na którem uchwalono zawiązanie „Towarzystwa historycznego we Lwowie”. Statut jest już ułożony. Głównym celem Towarzystwa jest popierać rozwój nauk historycznych, zwłaszcza o ile dotyczą dziejów Rusi. W tym celu urządzane będą odczyty i pogadanki, nadto Towarzystwo wydawać będzie od nowego roku *Przegląd historyczny* na wzór *Revue historique*. Towarzystwo rozpocznie swoją działalność dopiero w październiku r. b.—Wyścigi konne tegoroczne rozpoczęły się wczoraj na błoniach Janowskich. Bohaterem dnia był p. Kalikst Ochocki, którego konie „Precjoza”, „Zenobja” i „Dalipan” wzięły wszystkie cztery nagrody. Piękna pogoda sprzyjała wyścigom dzisiejszym, które odbyly się przy udziale kilku tysięcy publiczności.

✕ **Ze Lwowa** donoszą nam d. 15-go b. m.: Pełnym tragicznych ale po części wkraczających w sferę tragikomiczną wypadków był drugi i trzeci dzień wyścigów lwowskich. Dzień drugi rozpoczął popis koni wierzchowych, trenowanych do skoków. W popisie tym sąd znalazł się w tem przykrem położeniu, że nagrody pierwszej nie mógł przyznać żadnemu z współubiegających się czworonogich konkurentów. W następnym biegu z przeszkodami upadł z koniem p. Ładomirski, nie odniósłszy jednak cięższego uszkodzenia. W trzecim dniu, to jest w poniedziałek, w najciekawszym biegu jeździec jadący na „Hermicie”, ogierze Józefa hr. Potockiego, uderzył w biegu szpicrutą „Mahdiego”, ogiera p. Mysłowskiego. Biedny „Mahdi” (nie pierwszy w dziejach świata „biedny mahdi”) rzucił się w bok i zranił się tak niebezpiecznie, iż tego dnia jeszcze przypłacił życiem ten prawdziwie tromtadratyczny sposób zdobywania nagrody, którym się posłużył jego przeciwnik. Pozbawiona w ten sposób konkurenta, który miał stanąć do wyścigu o nagrodę cesarską 2,000 złr., wzięła ją klacz p. Ochockiego „Precjoza”, objechawszy metę dla formy. Najsmutniejszego i wcale już nie komicznego wypadku doznał Leander hr. Poniński, który podczas przeskakiwania płotu spadł z konia i dość silnie się potłukł. Ale też klacz „Ladaco” *(nomen omen)* po wypadku tym ze wstydu i upokorzenia zdechła. Padł także skutkiem nadmiernego sforsowania czteroletni ogier kasztanowaty p. Krzysztofowicza „Vicking”, przedstawiający wartość 3,000 złr. Prawdopodobnie żadne w Europie wyścigi w ciągu dwóch dni nie dostarczyły widzom i uczestnikom tylu niezwykłych perypetyj.

✕ **Kongres orjentalistów w Wiedniu** odbywać się będzie od d. 27-go września do 2-go października r. b. pod protektoratem arcyksięcia Reinera. Akademja krakowska i wielu naszych uczonych, jak ks. biskup Baranowski, pp. Baudouin de Courtenay, Biberstein-Kazimirski, A. Brückner, Aleksander Chodźko, Władysław Chodźkiewicz, L. Ćwikliński, Wojciech hr. Dzieduszycki, Jan Hanusz, Kazimierz Jarochowski, Jan Karłowicz, hr. Lanckoroński, Ksawery Liske, J. Łepkowski, Lucjan Malinowski, Kazimierz Morawski, Konstanty hr. Przezdziecki, Sienkiewicz (w Tokio w Japonji), St. Smolka, Marjan Sokołowski, Maurycy Straszewski, St. hr. Tarnowski, Tadeusz Wojciechowski, Stanisław Wysocki, Karol hr. Załuski otrzymali zaproszenia. Ktoby był pominiętym a pragnął przyjąć udział w kongresie, winien nadesłać 7 złr. i dokładny swój adres do Wiednia pod adresem: „Organisations-Comité des siebenten internat Orientalisten Congresses, Wien (Universität).” Dotychczas zgłosiło się przeszło 100 członków. Kto chce mieć referat lub wykład winien donieść najdalej do 1-go sierpnia. Kilku naszych badaczy ma wystąpić z wykładami. Interesujące też będą niezawodnie wykłady „mędrców ze wschodu”, którzy dość licznie mają przybyć.

✕ **W Kazaniu** otwartą została szkoła muzyczna Sokołowskiego.

✕ **W Urle** uczeń szkoły realnej Barysiewicz rzucił się pod pociąg kolei żelaznej i na miejscu życie stracił.

✕ **W Kazaniu** p. Bartoszek otworzył sklep z obuwiem warszawskiem i galanterją.

✕ **Postępowi żydzi peszteńscy** utworzyli gminę reformowaną, zbliżoną w wielu punktach do chrześcjaństwa. Statuta gminy, która posługuje się w świątyni językiem węgierskim, potwierdził już minister wyznań Trefort.

✕ **Ostatnie deszcze** spowodowały wylew rzeki Temes w komitacie węgierskim Temeswar. Dwie miejscowości: Mosnica i Medwes stoją pod wodą.

✕ **Amorek** nie przestaje płatać swoich krwawych nieraz figlów mimo „trzeźwych” pojęć naszych czasów. Z Pesztu donoszą znów o zabójstwie z miłości oficera Kitzbergera, a dzienniki francuskie opowiadają o potwornym wypadku, jaki się zdarzył w mieście Arras. 15-letnia panienka Marja Ledont, pragnąca już wielbicieli, kokietowała dwóch kuzynków swoich, 17-to i 18-letniego Klemensa i Henryka Mouchamblet. Chłopcy, pożerani namiętnością a zmęczeni grą dziewczyny, postanowili ją zamordować. Wyszedłszy z nią na przechadzkę zabili ją sztyletami, a odciąwszy jej włosy „na pamiątkę”, obsypali trupa kwiatami.

✕ **Pojedynki** nie bywają zawsze niewinną zabawką. Przed kilku dniami zginął znów w rozprawie honorowej w Bośnji, w miejscowości Doboj, Alfred Wiener-Welten, najstarszy syn miljonera i znanego finansisty wiedeńskiego Edwarda Wienera. Strzelał on się na dziesięć kroków przez barjerę z oficerem węgierskim Gezą Barcsay i umarł w pół godziny po akcie z odniesionej rany.

✕ **Zmarły pułkownik Herbinger** pochodził w prostej linji podług genealogji podanej w *Figarze* paryskie, przez matkę swoją od brata dziewicy orleańskiej Piotra d'Arc.

✕ **Pierwszą nagrodę** na tegorocznej wystawie obrazów w Paryżu, t. zw. „*Médaille de salons*”, przyznano Marec'owi, autorowi obrazu p. n. „W dzień wypłaty”. Płótno przedstawia czeladnika ślusarskiego, który wrócił po przehulanej nocy do swojego ubogiego mieszkania.

✕ **Obecny arcybiskup** francuskiej djecezji Sens Wiktor Feliks, którego papież przeznacza na kardynała, przepowiedział sobie sam swoją karjerę. Temu lat 60 spotkał ówczesny biskup Fournier z Montpellier na ulicy miasta Castres 5-letniego chłopczyka, który go zadziwił rezolutną minką. „Jak się nazywasz?”—zapytał biskup. „Wiktor Feliks”—odpowiedziało dziecko. „Ile masz lat?”—„Pięć.”—„A czem chcesz być?” „Biskupem, jak ty!”—„Dobrze, będziesz nim kiedyś”—odparł prałat, uśmiechnąwszy się dobrotliwie.

✕ **Ucieczka cesarzowej.** Jeden z reporterów gazety włoskiej *Fanfulla* przypomina ciekawe szczegóły, odnoszące się do ucieczki cesarzowej Eugenji z Tuillerjów po klęsce sedańskiej. Gdy wiadomość o upadku Napoleona III-go nadeszła do Paryża, pobiegli do pałacu cesarskiego ks. Metternich i kawaler Nigra i oświadczyli Eugenji, że musi uciekać, jeżeli nie chce paść ofiarą rozwścieklonego tłumu. Cesarzowa, zabrawszy ręczną torebkę z niezbędnemi przedmiotami tualety damskiej i zasłoniwszy twarz gęstą woalką, opuściła Tuillery, wsparta na ramieniu Nigry. Już byli na ulicy kiedy jakiś chłopczyk zawołał: „ależ to cesarzowa!” Wówczas uderzył Nigra chłopca w twarz, a kiedy tenże uciekł, zawołał na dorożkę i ujechał szybko. Nie mogąc zawieźć Eugenji do siebie, wysadził ją przed domem swojego znajomego, jakiegoś amerykańskiego dentysty. Ponieważ doktora nie było w domu, musiała cesarzowa czekać na niego na wschodach przez kilka godzin. Gdy przyszedł, najął dla niej powóz i oddał ją pod opiekę młodego Marsha, syna ministra amerykańskiego. Marsh wydostał się z cesarzową za miasto, a gdy się oś powozu złamała, odbył kilka wiorst pieszo, śpiesząc do stacji kolei żelaznej. Dzień był dżdżysty; padało. Eugenja brodziła w cienkich trzewiczkach po błocie, nie skarżąc się wcale. Nazajutrz wsiadła na okręt lorda Burgoyne i popłynęła do Anglji.

✕ **Welocypedystom londyńskim**, którzy stanowią już bardzo poważną cyfrę, zagraża podatek. Policja stolicy angielskiej postanowiła opodatkować lubowników tego sportu ze względu na to, że welocypedy służą nie tylko do przyjemności, lecz także jako środek ułatwiający komunikację w celach kupieckich.

✕ **W Chios** przerażają mieszkańców, dotkniętych już ciężko w r. 1881-ym, trzęsienia ziemi, trwające już od miesiąca.

✕ **Zabawny proces** wytoczył impresario Chizzola słynnemu tragikowi włoskiemu Tomaszowi Salvini. Aktor wymówił sobie w kontrakcie codziennie dwie świece do ubierania się. Ponieważ jednak w teatrach amerykańskich palą gaz, przeto zabierał sobie Salvini świece dostarczane przez przedsiębiorcę. O te świece procesuje obecnie Chizzola Salviniego, żądając za nie zwrotu 140-tu dolarów.

— W dniu dzisiejszym, jako drugim ciągnienia 5-ej klasy 146-ej loterji klasycznej, główniejsze wygrane padły jak następuje: nr 5721 wygrał rs. 2000 u kolektorki Godzińskiej w Warszawie, nr 13777 rs. 2000 u kolektorki Kuczkowskiej w Warszawie, nr 17275 rs. 2000 u kolektora Warmana w Lublinie, nr 1519 rs. 1000 u kolektorki H. Nelken w Warszawie, nr 19206 rs. 1000 u kolektora Albersztejna w Gostyninie. Po rs. 400 nra: 3208, 15510, 18005, 22907, 23426.

— Osoby pragnące wysłać dzieci swoje na „kolonje letnie”, winny przybyć do dra G. Fritschego, aleja Jerozolimska № 80, z dziewczynkami w poniedziałek, tj. dnia 21 czerwca, a z chłopczykami we wtorek, tj. dnia 22 czerwca, o godzinie 9-ej rano. Przynieść należy metrykę chrztu i świadectwo lekarza.

≅ W dniu 15 czerwca, w mieście Tykocinie, w parafjalnym kościele, przez miejscowego proboszcza Jks. Kruszewskiego, pobłogosławiony został związek małżeński pomiędzy W. Kazimierzem **Girdżus**, naczelnikiem poczty i telegrafu w Tykocinie, a W-ą Jadwigą **Bujnowską**. Liczny orszak przyjaciół i znajomych towarzyszył temu obrzędowi. Szczęść Boże młodej parze! (738)

Nekrologja.

† Ś. p. Klementyna Marjanna z Lipińskich **Zagrzejewska**, po krótkiej lecz ciężkiej słabości, opatzona św. sakramentami, przeżywszy lat 23, przeniosła się do wieczności w dniu 16-ym czerwca 1886 r. Pozostały mąż wraz z córką zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo odbyć się mające w dniu 18-ym czerwca r. b., to jest w piątek, o godzinie **9-ej i pół** zrana w kościele św. Trójcy na Solcu, a następnie po skończonem nabożeństwie na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła na cmentarz powązkowski. —2269—

† Ś. p. Kazimiera **Lipowska**, opatrzona św. sakramentami, zakończyła życie dnia 16-go b. m., przeżywszy lat 33. Pozostali bracia i siostra zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo odbyć się mające w dniu 18-ym czerwca, to jest w piątek, o godzinie **11-ej** zrana w kościele św. Barbary na Koszykach, po skończeniu którego nastąpi wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła na cmentarz powązkowski. —745—

† Ś. p. Karol **Michalski**, b. naczelnik b. komisji przychodów i skarbu, emeryt, opatrzony św. sakramentami,

długiej i ciężkiej słabości, przeżywszy lat 76, przeniósł się do wieczności. Pozostała w nieutulonym żalu żona wraz z synami, synową i córką zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo odbyć się mające w kościele św. Karola Boromeusza przy ulicy Chłodnej o godzinie **10-ej** zrana w dniu 18-ym czerwca, to jest w piątek, oraz na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i tegoż kościoła o godzinie **7-ej** po południu. —2259—

† Ś. p. Fryderyka z Bornkamów **Fiszer**, wdowa po doktorze medycyny i chirurgji, żyła lat 79, przeniosła się do wieczności w dniu 16-m czerwca 1886 roku. Wyprowadzenie zwłok z kaplicy cmentarnej ewangelicko-augsburskiej i złożenie do grobu familijnego na tymże cmentarzu odbędzie się w dniu 18-ym b. m., to jest w piątek, o godzinie **6-ej** po południu, na które pozostała córka zaprasza przyjaciół i znajomych. —2260—

† W sobotę, to jest dnia 19-go b. m., jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci nieodżałowanej pamięci Jadwigi z Łaszczyńskich **Łubieńskiej**, odprawi się nabożeństwo o godzinie **10-ej** zrana, w kościele św. Józefa Oblubieńca (pokarmelickim) w kaplicy Pana Jezusa, na które zaprasza się życzliwych. —2256—

† W piątek, to jest dnia 18-go czerwca, jako w siódmą rocznicę śmierci ś. p. Leokadji z Troczewskich **Rzewuskiej**, zmarłej w Stryju, odbędzie się żałobne nabożeństwo za spokój jej duszy w kościele św. Aleksandra o godzinie **9-ej** zrana, na które przyjaciółka zaprasza krewnych i życzliwych. —2242—

† W piątek, tj. dnia 18-go czerwca, jako w trzecią rocznicę śmierci ś. p. Wiktora **Narkiewicza**, zmarłego w Kijowie, odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele św. Aleksandra, o godzinie **10-ej i pół** rano, na które wdowa zaprasza krewnych i przyjaciół. —2263—

† Wszystkim osobom przyjmującym łaskawy udział w oddaniu ostatniej posługi dla ś. p. Łucji z Naglińskich **Kotowskiej**, oraz całemu zgromadzeniu bractwa, które licznem zebraniem dało dowód pamięci dla zmarłej, składamy serdeczne podziękowanie.

—2235— **Tomasz Kotowski z synem i córką.**

† Wszystkim osobom, które w dniu 14-ym b. m. raczyli odprowadzić zwłoki ś. p. Edwarda **Clausen** na miejsce wiecznego spoczynku, a w szczególności szanownemu pastorowi Szenajch, który gorącemi słowy przemówił nad mogiłą, składa z głębi serca pochodzące „Bóg zapłać” pozostała córka **Marja Clausen.** —2254—

Z Cesarstwa.

Pomimo że sprawa grecko-turecka napozór wydaje się załatwioną, to przecież załatwienie to nie zaspakaja jeszcze zupełnie niektórych dzienników rosyjskich, do których należy także *Russkij kurjer.* Według tego pisma, możliwość powtórzenia się wypadków, jakich świeżo byliśmy świadkami, zupełnie została usuniętą. „Cóż to zatem za zabezpieczenie pokoju, o którem tak wiele się mówi, co nas zabezpiecza przeciw jego naruszeniu? Może nauka dana Grecji przez Europę będzie tak skuteczną, że sama przez się zapobiegnie na przyszłość powtórzeniu się greckich uroszczeń i uzbrojeń. Tak przynajmniej sądzi *Standard,* który zapewnia, że na przyszłość Grecja nie ośmieli się upierać wobec żądań wielkich mocarstw. *Russkij kurjer* zaś powiada, że Grecja dojdzie do innego przekonania, mianowicie dostrzeże, że Europa, jako najwyższy areopag, stróż prawa i sprawiedliwości, nie istnieje, że Europę przez zręczny manewr można zawsze poróżnić, Grecja pojmie, że jeżeli tym razem sztucznie zespolona Europa była jeszcze zdolną do akcji zbiorowej i względnie nawet dość energicznej, to tylko dlatego, że młoda grecka dyplomacja nie okazała dość doświadczenia i zdolności w grze dyplomatycznej. Tak więc nie potrzeba nic więcej prócz większej zręczności dyplomatycznej i nie ma się co obawiać widma Europy.

Z ostatniej chwili.

W Steinamanger (na Węgrzech) odbył się w dniu 13-ym b. m. zapowiedziany meeting, na którym uchwalono na wniosek byłego posła Djonizego Pasmandy'ego rezolucję orzekającą, iż nietylko honwedzi, ale i armja wspólna powinna składać przysięgę na konstytucję węgierską. Pasmandy w przemowie swej domagał się ustanowienia zupełnie samoistnej armji węgierskiej. Demonstracje odbyły się także w Papa, dokąd przybyła komisja jenerałów. Przed restauracją, nad którą powiewała chorągiew czarno-żółta (symbol armji wspólnej), zgromadziły się tłumy krzyczące: „precz z Jańskim! niech żyje Koszut!”

W Pradze czeskiej w poniedziałek i wtorek zaszły zaburzenia uliczne przy sposobności powitania gości przybyłych z Niemiec dla odwiedzenia teatru narodowego. Policja tym razem sprzeciwiała się śpiewaniu na ulicach narodowych czeskich pieśni „Hej Slovaňe” i „Kde domow mój”. Przyszło do bójek i aresztowań. Wraz z czechami z Berlina przybyła do Pragi także garstka polaków pod przewodnictwem posła Graevego, aby się przypatrzyć „divadlu” czeskiemu.

Widoki ustawy o wygnaniu książąt krwi z Francji zamroczyły się wskutek opozycyjnej postawy senatu. Przy wyborze komisji senackiej 116 głosów oddano przeciw ustawie, a tylko 109 w jej duchu. Mimo tego rząd liczy na słabą większość.

P. Freycinet zamierza z tego powodu postawić w senacie kwestję gabinetową.

Ks. Bismark przybył onegdaj z Friedrichsruhe do Berlina.

TELEGRAMY
„KURJERA WARSZAWSKIEGO”

Wiedeń 17-go czerwca. — Na wczorajszem posiedzeniu Koła polskiego wniosek Suessa upadł. Odrzucono również 21 głosami przeciw 19-tu wniosek posła Chrzanowskiego, oparty na żądaniach deputacji naftowej z Galicji. Pozostaje wniosek Grocholskiego, podwyższenia cła od nafty do 2 złr. Wątpliwem jest wszakże, czy takowy przejdzie w pełnej izbie. W każdym razie najmniej zadawalnia on życzenia kraju.

Budapeszt 17-go czerwca. — Sześćdziesiąt tysięcy morgów roli w okolicach Temeszwaru stoi pod wodą.

(Ajencja północna).

Monachjum 17-go czerwca. — Wobec wydrukowania w wiedeńskiej *Presse* korespondencji z Monachjum, która twierdzi, że przyboczny lekarz króla Ludwika, dr. Schleiss-Loevenfeld, odmówił podstawy orzeczeniom lekarskim o zdrowiu królewskiem i doniósł o tem redakcji monachijskiej *Allgemeine Zeitung,* która wszelako orzeczenia dr. Schleissa nie wydrukowała, redakcja *Allgemeine Zeitung* oznajmia, iż pisma żadnego od dr. Schleissa nie otrzymała, a *Baierischer Courrier* jest upoważnionym do oświadczenia imieniem doktora, iż tenże żadnego orzeczenia nie dawał i wszystko zdaje się być mistyfikacją.

Jarmark na wełnę.

Zniżka cen wełny w porównaniu z cenami na jarmarku w roku zeszłym praktykowanemi trzyma się więc ciągle na jednej wysokości i dochodzi do 8 talarów, a wyjątkowo pięknej wełny i więcej.

Norma porównawcza cen, jak wspomnieliśmy już wczoraj, jest w ten sposób bardzo niewyraźną i elastyczną.

Jeżeli bowiem wyjątkowo w roku zaszłym jakaś partja wełny osiągnęła wysoką lub niską nienormalną cenę, to dlaczegoż nienormalność ta odbijać się ma i na cenach tegorocznych!?

Jeżeli naprzykład skutkiem jakiegoś zbiegu okoliczności jakaś wełna w roku zeszłym była słabiej urządzona, źle myta, mocno zakurzona lub też zagrzała się i wskutek tego oddaną być musiała po cenie niższej znacznie niż dawniej, to jeszcze nie dowód, żeby w r. b. również warunki te były dla niej niekorzystne.

Wiadomo też, że w roku zeszłym usposobienie w pierwszych dniach jarmarku znacznie było mocniejsze niż w następnych i taż sama wełna, której w pierwszym dniu oddać nie chciano po 100 tal., w ostatnim dniu jarmarku lub później sprzedaną została po 95, a może i niżej. Czyż więc za to wyczekiwanie w roku zeszłym producent już raz odpokutowawszy, ma jeszcze i dziś pokutować?

Rozumie się, nie stosuje się to do wszystkich wypadków i zdarza się, że kupujący uwzględnia różnice, jakie zachodzą w samem urządzeniu i gatunku wełny—wyrażenie to jednak „niżej cen zeszłorocznych” bywa często wyzyskiwane, bez względu na starania producenta o poprawę swej produkcji i udoskonalenie wełny.

Wypada też nadmienić, że w ogólności poziom produkcji wełny krajowej pod względem gatunku stale się obniża i że ilości wełny istotnie wysokich gatunków zmniejszają się na korzyść gatunków średnio-cienkich i pośledniejszych. Nie świadczy to o zabiegliwości producentów, którzy tembardziej staraćby się powinni o udoskonalenie raczej gatunku, gdy widzą, że zwykle te wyborowe wełny są poszukiwane i z łatwością znajdują nabywców tak w kraju, jakoteż i za granicą.

Ilość produkcji nie zwiększa się też pokaźnie, jakby się tego w rozwoju ogólnym przemysłu krajowego spodziewać było można. Zniechęca może zły stan rynku wełnianego od lat kilku, ale postęp ku lepszemu w gatunkach mógłby może złemu zaradzić.

Wełn średnich jest nadmiar, podczas gdy wysokich okazuje się brak, nic więc dziwnego, że pierwsze tanieją, podczas gdy drugie, jeżeli nie rosną w cenie, to przynajmniej utrzymują się na wysokości dotychczasowej nawet wobec ogólnej stagnacji.

Przechodząc do urzędowych cyfr zanotujmy, że wczoraj wagi miejskie przeważyły: I — 847 p. 29 f., II — 1173 p. 24 f., III — 1132 p. 5 f., ogółem 3153 p. 18 f. Kancelarja składów bankowych dotąd jeszcze zestawienia nie dostarczyła.

Urzędownie notowano wczoraj:

wysoko-cienką	gatunek I	— —
„	gatunek II	90—105
cienką	gatunek I	80—86
„	gatunek II	65—75
ordynaryjnej nie kupowano.		

W r. z. tegoż dnia notowano:

wysoko-cienką		115—140
cienką		105—115
średnią	gatunek I	90—105
„	gatunek II	80—90
ordynaryjnej nie kupowano.		

Pierwszego dnia jarmarku tegorocznego zaś:

wysoko-cienką	gatunek I	120—138
„	gatunek II	90—110
średnią	gatunek I	90—84
niższych nie kupowano.		

Zestawienie to wykazuje różnice cen i rozwój dążności nienazbyt korzystny.

Wynika ztąd, że wczoraj, pomimo większego ożywienia i szybszej sprzedaży, maksymalne granice cen każdego gatunku obniżyły się nieco.

Dziś rano targ dosyć spokojny miał wygląd. Spodziewano się jednak, że po południu rynek jarmarczny ożywi się znowu.

O godzinie 11-ej, w chwili gdy opuszczamy plac jarmarczny, oczekiwany telegram z Londynu jeszcze nie nadszedł, w składach i pod składami kupcy zgromadzeni licznie rozpoczynają układy, które wiadomość owa zapewne stanowczo zdecyduje.

Zakończymy dzisiejsze sprawozdanie zaznaczeniem istotnie rzadkiej w kronikach handlowych tranzakcji, prawie na anegdotyczną zakrawającej.

Jeden ze znaczniejszych producentów, pragnąc wprowadzić wełnę swoją do pierwszorzędnej fabryki, zaofiarował przedstawicielowi tejże fabryki zakupy dla niej na placu robiącego wełnę swoją po cenie, jaką tenże uważać będzie za stosowną.

Fabrykant, obejrzawszy wełnę, znalazł się równie po gentlemańsku jak producent, zapłacił bowiem cenę wyższą niż ta, jaką partja ta osiągnęła w roku zeszłym i zaprzeszłym, uwzględniając jej gatunek i stopniowe polepszanie się i nie wyzyskując owej normy porównawczej, o której na początku wspominaliśmy.

Znaczniejsze partje dowieźli: pp. Franciszek Długoborski z Czaplina 44 pudów, Teofil Rojewski z Żelaznej 49 pudów 20 funtów, dom. Budzieszyn 64 p. 35 f., Emil Lawrysiewicz 32 p. 26 f., Jakób Janasz z Dembnowoli 29 p. 24 f., Bronisław Łuszczewski z Jeżówki 114 p., Władysław Ołdanowski z Dembny 40 p., Polikarp Barczewski z Kozłowa Szlacheckiego 35 p., Grzegorzewicz z Kuldwanowa 32 p., Feliks Bolechowski z Łakowa 80 p., Dickson z Strzyżewa 32 p. 20 f., Władysław Garbolewski ze Szczytna 46 p. 25 f., dom. Złota 42 p. 27 f., Karol Zabłocki z Rybna 85 p., Stanisław Łubieński z Ostrowca 45 p. 2 f., Władysław Kronenberg z Szymanowa 110 p. 21 f., Walery Chojnowski z Jaktorow 32 p. 26 f., Kazimierz Myszczynski z Żab 37 pud. 20 f., Kazimierz Prusski z Czerwonej Niwy 61 pud. 21 f., Wilhelmina Rostafińska z Kładna 22 p., Chmieliński z Jeziorka 27 p., Hann z Chruścieli 35 p., Ludwik Dembowski z Siennicy 61 p. 16 f., hr. Krzysztof Cieszkowski 46 p. 30 f., Ostromęcki z Sacharewizny 60 p., z okolic Prasznysza 430 p., z okolic Nasielska 104 pudów, z okolic Pułtuska 80 pudów.

J. Wł.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— *Panu I. L.*—Rozwiązując logogryf otrzymał pan: „Ogniem i mieczem przez Henryka Sienkiewicza”, czyli to, co było obiecane.

— *Panu W. w Mła...*—Istotnie, w logogryfie, o którym mowa, przez pomyłkę drukarską wydrukowano o jedną sylabę więcej. Co do nagrody, stanowiło ją w tym wypadku samo rozwiązanie logogryfu.

— *Panu S. S. w Miechowie.*—Nie wiemy jakie artykuły i wiadomości pan ma na myśli, więc nie możemy dać żądanych wyjaśnień.

— *Panu H. G. w Nowomirgorodzie.*—Proces, o którym mowa, podano do druku we Lwowie i w tamecznych księgarniach możesz pan go dostać. Gazeta, o którą pan zapytuje, wychodzi w Poznaniu.

GIEŁDA.

Warszawa d. 17-go czerwca 1886 r.

Zniżka kursu rubli w Berlinie w dniu wczorajszym i poparcie jej szacowaniami dzisiejszemi, które również wyżej 199 m. za 100 rs. na dostawę końcomiesięczną nie obiecywały, wywołały usposobienie mocne i dążność nawet w ciągu trwania czynności giełdowych zwyżkową dla walut obcych.

Za weksle długoterminowe na Berlin żądano 50.50, bez ruchu. Krótkoterminowemi obracano po 50.32½, 50.37½ do 50.40, przy żądaniu 50.45 i obrotach nieznacznych.

Na pomniejsze miasta niemieckie też pewne robiono obroty. Długoterminowemi po 50.30, krótkoterminowemi po 50.27½ i również 50.30 płacono.

Na Londyn nie było obrotów, za krótkoterminowe 80.22 żądano.

Na Paryż 40.70, przy płaceniu 40.60 i 40.62½.

Na Wiedeń 81.45 — 81.25 i 81.30 płacono.

Wszystkie te kursa są dosyć znacznie wyższe od wczorajszych. Obroty też jakkolwiek małe, były jednak od wczorajszych nieco znaczniejsze.

Listy likwidacyjne po 93.40 i 92.50 w żądaniu bez ruchu.

Pożyczka wschodnia 100.75 ser. I i II i 101 w III-ej serji w żądaniu; za pięćdziesiątki 99 żądano, bez obrotów.

Listy zastawne ziemskie 100.80 w żądaniu za I, II, III i IV. Płacić chciano 100.65, zawarto pewne tranzakcje po 100.60 i 100.65.

Ser. V 99.05, kupiono pewne ilości po 98.85 i 99.

Listy miejskie 98.75, 97.75, 97.35 i 97, za I. 98.50, za IV 96.75 płacono.

Obligi 94.75 i 94.20 — za mniejsze dosyć chętnie 94 płacono.

Listy łódzkie 95, 94 i 93.30. Płacono za II 93.75 i 93.90, za IV 93.15.

Listy kaliskie dla braku materjału bez obrotu.

Akcje bez ruchu.

Ostatnie szacowania berlińskie obiecują 198.50 m. za 100 rs.

Godzina 12. Usposobienie mocne. Kursa końcowe.

J. Wl.

TEATRA.

Letni. Dziś: „Sen nocy letniej". Jutro: „Nasi zięciowie". — *Nowy.* Dziś: „Baron cygański" (1-y raz). Jutro: „Baron cygański".

— **Kolegjum kościelne zboru ewangelicko-augsburskiego warszawskiego**, stosownie do przepisów o zarządzie spraw kościoła ewangelicko-augsburskiego w Królestwie Polskiem, zaprasza szanownych członków zboru na roczne ogólne zebranie zwyczajne, odbyć się mające w kościele przy ulicy Królewskiej w dniu 11 (23) czerwca r. b. 1886, to jest we środę, o godzinie 4-ej po południu, na którem kolegjum kościelne przedstawi ogólnemu zebraniu do rozpoznania:

Rachunek ogólny przychodów i rozchodów zboru za rok 1885-ty;

sprawozdanie, dotyczące zarządu funduszami zboru za rok ubiegły—oraz

niektóre wnioski, dotyczące uposażeń i interesów zborowych. Oprócz tego odbędą się wybory nowych członków do kolegjum kościelnego i do komitetu zborowego, dla sprawowania obowiązków honorowych przez lat trzy, w miejsce wychodzących z urzędowania.

Nadmienia się zarazem, że prawo obecności i głosu na ogólnem zgromadzeniu zboru, w myśl przepisów regulaminu zborowego, mają wszyscy mężczyźni pełnoletni, stale w parafji zamieszkali i od nikogo niezawiśli, którzy przyczyniają się składkami dobrowolnemi do utrzymania kościoła i zakładów zboru, a tem samem do księgi zborowej są zapisani.

Kolegjum kościelne uprasza szanownych członków zboru, aby licznie w terminie i o godzinie oznaczonej do kościoła przybyć raczyli, dla prawomocności bowiem uchwał zgromadzenia potrzebna jest obecność przynajmniej pięćdziesięciu członków, oprócz członków kolegjum kościelnego.

— ***Zarząd Towarzystwa wzajemnej pomocy subjektów handlowych i przemysłowych m. Warszawy*** podaje do wiadomości członków, że lokal Towarzystwa z dniem 17 b. m. we czwartek, przeniesionym zostaje na ulicę Miodową nr 15 do domu barona Lessera I-e piętro, front.

Otwarcie nowego lokalu nastąpi w sobotę, to jest 19 czerwca o godzinie 8½ wieczorem.

Członkowie, którzy życzyliby sobie uczestniczyć w składkowej kolacji, zechcą zapisywać się na takową w dniu 17 i 18 b. m., to jest we czwartek i piątek w godzinach biurowych. (733)

— Otrzymawszy listy z zapytaniem, czy policja bawarska przyjeżdżających na kurację do ***Kissingen*** polaków nie prześladuje, upoważniony jestem do zapewnienia, że ze strony władz bawarskich żadnej nieprzyjemności goście kąpielowi obawiać się nie potrzebują.

Kissingen, w Bawarji. (2245)

Dr med. ***Fr. Chłapowski.***

Instytut wód mineralnych

w ogrodzie Saskim.

Sezon leczenia ***wodami mineralnemi sztucznemi, naturalnemi,*** serwatką leczniczą, kefirem i kąpielami mineralnemi w zakładzie, ***trwa od 15 maja do 15 września,*** lekarzem ordynującym stałym, zawsze obecnym w godzinach rannych w zakładzie, jest doktor ***Michał Rozencwajg*** (Królewska nr 9). (2240)

— ***Jan Lubicki,*** adwokat, b. komisarz włościański, prowadzi sprawy w komisjach włościańskich. Widok 14. (2072)

— Dr med. Jan ***Przybylski*** przyjmuje z chorobami ocznemi od 8—9 rano i od 4—6 po południu, Ordynacka nr 10. (2207)

2208 Dr ***Kadler*** przyjmuje chorych wenerycznych i skórnych od 10—12 i od 4—6. Nowy-Świat 17.

— Dr Michał ***Kaufmann*** ordynuje jak w latach poprzednich jako lekarz zdrojowy w Marjenbadzie. (697)

— ***Zakład leczniczy*** hydropatyczno-pneumatyczny d-rów ***Dobrzyckiego i Fritschego.*** Obożna nr 5, otwarty cały dzień. (422)

(2176) Dr ***Grodzki*** leczy ***choroby sekretne,*** oraz ***niemoc*** wskutek takowych. Aleksandrja 15.

— ***Dentysta B. Gutzmann,*** Królewska nr 3, róg Krakowskiego-Przedmieścia, najlepsze zęby sztuczne po rs. 2. Reperuje i przerabia zęby. 2138

U Optyka CHWATA

wielki wybór ***oczów ludzkich*** sztucznych, oraz ***hektografów.*** Miodowa 12. (2252)

— Najnowsze fasony ***biżuterji*** damskiej, złotej, srebrnej i brylantowej, po możliwie najniższych cenach poleca magazyn ***M. J. Augustynowicza,*** Krakowskie-Przedmieście nr 9, róg Królewskiej. (734)

Towarzystwo drogi żelaznej warszawsko-terespolskiej

podaje do wiadomości, że poczynając od dnia 19 czerwca (1 lipca) 1886 r. będą wydawane nowe arkusze kuponowe do obligacyj Towarzystwa drogi żelaznej warszawsko-terespolskiej w miejscach dotychczasowej płatności kuponów, a mianowicie:

w Warszawie—w kasie głównej Towarzystwa przy ulicy Mazowieckiej nr 22;

w Petersburgu: a) w filji warszawskiego Banku handlowego i

b) w Banku prywatnym handlowym petersburskim;

w Rydze—w domu Bankowym v. Heimann et comp.

w Wilnie—w domu Bankowym S. H. Heimann et comp.

w Berlinie: a) w domu Bankowym Mendelsohn et comp.

b) w Towarzystwie dyskontowem (Disconto Gesellschaft) i

c) w filji Banku kredytowego środkowych Niemiec (Mitteldeutsche Credit bank Filiale Berlin);

w Frankfurcie nad Menem—w domu Bankowym M. A. von Rithschild i synowie;

w Hamburgu—w domu Bankowym L. Behrens i synowie;

w Brukselli—w domu Bankowym Brugman syn;

w Paryżu—w domu Bankowym Bracia de Rothschild;

w Londynie—w domu Bankowym N. M. von Rothschild i synowie.

Dla otrzymania nowych arkuszy kuponowych posiadacze obligacyj powinni złożyć w jednym z wyżej wskazanych miejsc talony pozostałe od poprzednich arkuszy kuponowych.

Przy wydawaniu nowych arkuszy kuponowych, co nastąpi najpóźniej w dni 14, licząc od daty złożenia dawnych talonów, będzie jednocześnie ściągniętą, od osób żądających wydania nowych kuponowych opłata przepisana ustawą stemplową, a mianowicie po kop. 60 od każdego arkusza kuponowego do obligacji na rs. 100 i po rs. 6 od każdego arkusza kuponowego do obligacyj na rs. 1000.

Dawne talony zatrzymane zostaną w zachowaniu Towarzystwa, jako dowód wydania nowych arkuszy kuponowych. (739)

Rada zarządzająca

2239 Dr ***Malinowski.*** ordyn. szpit. dla dzieci, powrócił z Paryża. Marszałkowska 120, od 3—5.

— Najtańsze w Warszawie ***farby gotowe olejne,*** pokostowe, lakierowe, szybko schnące w różnych kolorach. Jakoteż farby suche, oleje, pokosty, lakiery, terpentyny i t. p.

w składzie farb malarza

J. ADAMSKIEGO,

ul. Marszałkowska nr 30, nowy 112. (2174)



MEBLE skromne i ozdobne, tanio nabywać można w Magazynie Fiechowskiego i S-ki, **PRZENIESIONYM** na Marszałkowską Nr 114 róg Złotej, w podwórzu. (6

— ***Bardzo tanio*** pióra strusie, korty angielskie na okrycia i żakiety, fortepian Kralla i inne przedmioty, tamże lekarstwo na robactwo, Chmielna 82, m. 1, od 10 rano do 5 po południu. (2109

Od 60 kop. pokrycia meblowe podwójnej szerokości, oraz dywany i firanki otrzymał magazyn Józefa ***Gardowskiego.*** Wierzbowa nr 4.

Nowe Papierosy

KORALE

w cenie 60 kop. za 100 sztuk,

w opakowaniu po 100, 25, 10 i 5 sztuk polecają

Kalinowski i Przepiórkowski,

w Warszawie (Hotel Europejski). (610

— ***Kontrakty*** najmu mieszkań, wydrukowane na stemplowym papierze na wszystkie ceny, są do nabycia w składzie ***Zygmunta Szleifsteina,*** Długa nr 11 przy Katedrze Prawosławnej. 2168

— ***Nabyłem Skład Papieru*** firmy ***A. Mestenhausera*** przy ***placu Teatralnym nr 7,*** wprost filarów teatralnych i tamże skład mój z Nowego-Świata nr 1 przeniosłem, o czem zawiadamiając, polecam się na nowem miejscu łaskawym względom Szanownej Publiczności. (741)

J. N. Bronikowski.

MAGAZYN

Obić Meblowych, Dywanów i Firanek

pod firmą

JULJAN PENKALA

w Warszawie, Senatorska nr 4, nowy 8.

Posiada wielki wybór i poleca po cenach nader nizkich:

Materjały na pokrycie mebli i portjery 2¼ łok. szer., jako to: ***Jutte, Bourette, Bouredessie od kop. 30.***

Kretony francuskie i angielskie, szerokości 1½ łok. najnowszych deseni i kolorów od ***kop. 15.***

Adamaszki, Atłasy, Koteliny, Brokatele jedwabne, Utrechty, gładkie, prasowane i gniecione różnych kolorów.

Dywany francuskie, angielskie i krajowe, tak odpasowane, jako też i na łokcie na całe pokoje od ***rs. 1 kop. 30.***

Oryginalne Dywany Perskie.

Chodniki dywanowe, kokosowe, juttowe od ***30 kop.*** (2255

Serwety różnych gatunków.

UWAGA.

Wszelką korespondencję uprasza się adresować:

JULJAN PENKALA

Magazyn Obić Meblowych

w Warszawie, Senatorska nr 4/8.

Wielki wybór.—Ceny nader nizkie.

KORESPONDENCJA PRYWATNA.

— *Heloisie w Krynicy.* Za list serdeczne... proszę częściej. *Ona* ciągle mnie dręczy—przynoś mi pociechę—pisma otrzymasz.—*Abeilard.* (2261)

Kurs giełdy warszawskiej.

Dnia 17-go czerwca 1886 r.

	Z końc. giełdy żąd.	Z końc. giełdy płac.
Weksle:		
Berlin 100 mar. z krótk. ter.	50.45	—.—
Londyn 1 funt ster. „ „	10.22	—.—
Paryż 100 franków „ „	40.70	—.—
Wiedeń 100 guld. „ „	81.45	—.—
Papiery publiczne:		
5% Listy zast. z r. 1869 d.	100.80	100.65
„ „ „ m.	100.80	100.65
Listy zast. m. Warsz. serji I	98.75	—.—
„ „ „ II	97.75	—.—
„ „ „ III	97.35	—.—
„ „ „ IV	97.—	—.—
Listy zast. m. Łodzi serji I	95.—	—.—
4% Listy likwidacyjne duże	93 40	—.—
„ „ małe	92 50	—.—
Bilety Banku Ces. s. I, II i III	—.—	—.—
Ros. Poż. Premj. z roku 1864	—.—	—.—
„ „ „ 1866	—.—	—.—
I Pożyczka wschodnia rs. 100	100.75	—.—
II „ „ rs. 100	100.75	—.—
III „ „ rs. 100	101.	—.—
Listy wileńskie długot. . .	—.—	—.—
Akcje i obligacje:		
Obligacje miasta Warszawy	94.75	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-w. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-b. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-teresp.	—.—	—.—
Akcje dr. żel. fabr.-łódzkiej	—.—	—.—
Akcja Banku handl. w Warsz.	—.—	—.—
Akcje Banku dysk. w Warsz.	—.—	—.—
Akcje Banku handl. w Łodzi	—.—	—.—
Akcje warsz. Tow. ub. od ogn.	—.—	—.—
Akcje warsz. Tow. fabr. cukru	—.—	—.—
Akcje Tow. fab. cukru Józefów	—.—	—.—
Akcje Dobrzel. Tow. fab. cukru	—.—	—.—
Akcje Tow. Lilpop, Rau i Lew.	—.—	—.—
Akcje Tow. zakł. przędz. Zaw.	—.—	—.—

Wartość kuponów:

(Po potrąceniu podatku skarbowego.)

Od Listów zast. nowych 5% kop. 231

Od Listów z. m. Warsz. s. I i II k. 100¼

Od Listów zast. m. Łodzi kop. 60¾

Od Listów likwidacyjnych kop. 17

Targi

NA PLACU WITKOWSKIEGO.

Dnia 17-go czerwca 1886 r.

	Pud od	Pud do	Korzec od	Korzec do
	kopiejek			
Pszen. 242 sm. i ord. .	—	—	600	—
„ „ pstra i dobra	—	—	615	—
„ „ biała . . .	—	—	650	—
„ „ wyborowa .	—	—	—	—
Żyto wyborowe 232 funt.	—	—	450	465
„ średnie	—	—	435	—
„ wadliwe	—	—	—	—
Jęczmień 2 i 4 rzęd. 202 f.	—	—	—	—
Owies . . . . 142 f.	—	—	325	350
Gryka . . . . 262 f.	—	—	—	—
Rzepik letni	—	—	—	—
„ zimowy 212 funt.	—	—	—	—
Rzepak rapos zim. 212 f.	—	—	—	—
Groch polny 202 funt. .	—	—	—	—
Ziemniaki	—	—	—	—
Masło świeże funt . . .	—	—	—	—
„ solone pud . . .	—	—	—	—
Siana pud	—	—	—	—
Słomy pud	—	—	—	—
Drzewa opał. twar. s. kub.	—	—	—	—
„ „ miękki „	—	—	—	—

Cena okowity.

z dnia 17-go czerwca 1886 r.

Hurt. skład. wiadro rs. 7 kop. 93?

„ garniec rs. 2 kop. 58

Fryzjer
Jan Kleszczyński

poleca cennik swojego zakładu, mieszczącego się w Pałacu Dyzmańskich, wejście od ulicy **Podwale № 3 i od Miodowej 4.**

Dla Panów: Ogolenie z uczesaniem kop. 5 i 10. Strzyżenie z brodą kop. 15 i 20. Uczniowie zakładów naukowych po kop. 10.

Dla Dam: Strzyżenie kop. 20, Fryzowanie kop. 20. Przycięcie i zafryzowanie grzywki kop. 20. Czesanie kop. 50. Warkocze tylko z ludzkich włosów od rs. 4. Grzywki od rs. 1.

Nadmieniam, że zakład oraz teatry obsługuje 9 pomocników. 1298



KONIE

sprzedają się: **Ogier** wybornie ujeżdżony i Wałach, młode, Łazienki, koszary ułańskie, stajnia 6-go szwadronu.—Widzieć można od 12 godziny w południe. 1296

LOKOMOBILA

10 konna za 600 rs., Kociołek stojący 4-ro konny za 100 rubli, Zbiorniki żelazne do sprzedania w fabryce oleju przy rogatkach Ząbkowskich na Pradze. 1301R

LOKAL

z pięknym widokiem na Wisłę, 4 pokoje, przedpokój, alkowa, kuchnia z wodociągiem i zlewem, waterklozet, za rs. 400, ul. Marjensztadt №1. 1278

Korzystny Interes
dla Piwowara lub Przemysłowca. 1295

Jest do sprzedania w jednem z miast prowincjonalnych każdego czasu, z powodu podeszłego wieku właściciela browar z całemi utensyliami, lodowniami, piwnicami, tak do wyrobu piwa bawarskiego jakoteż i zwyczajnego, do tego ziemi ornej 60 morgów z łąkami dającemi 40 fur siana. Bliższych informacyj udzieli p. Stevich Stanisław, Kassjer Warszawskiego Kantoru Banku Państwa.

Po cenach
bardzo przystępnych,

są do sprzedania **MEBLE staro-żytne,** to jest: garnitur palisandrowy pokryty pluszem prasowanym, szafy jesionowe, kredens, szafki, lustra, zegary i t. p. Obejrzeć można codziennie przy ulicy Niecałej pod № 12, stróż wskaże. 12.9

Anna Jasieńska
przełożona pensji żeńskiej VI klas.

przy ulicy Krakowskie-Przedmieście № 15, zawiadamia, **że zapis i egzamina** przedwakacyjne, dla nowo-wstępujących uczennic, **rozpoczną się z 20 Czerwca** i trwać będą **do 1 Lipca** codziennie wyjąwszy świąt od 10 rano do 4 po południu. Wszelkie objaśnienia, programy nauk, warunki przyjęcia, udzielane być mogą na miejscu lub przez korespondencję. 1310R

Zakład naukowy V kl. żeński
Jadwigi Kierznowskiej

ulica Długa № 23,

zawiadamia Szanownych Rodziców i Opiekunów, iż zapis uczennic przychodnich i pensjonarek, oraz egzamina wstępne, rozpoczną się z dniem 3 (15) Sierpnia b. r. —Kurs nauk rozpoczyna się 1-go Września. 1311R

Do sprzedania Wieś Elzbiecin,

powiat Stopnicki, gub. Kielecka, od Buska 5 wiorst. Cena przystępna. Rozległość 21 włóka, w tem 200 m. łąk. Wysiew: żyta korcy 80, pszenicy 35, owsa 80 korcy, jęczmienia 20 k., koniczyny 1 k., białej tatarki 20 morgów, kartofli 80 korcy, marchew, buraki i t. p.—**Adres: przez Busk w Elzbiecinie.** 1301

Albumy i Ramki do fotografji.
Papeterie, Bivoir'y i gustowne Portfelle.
Portemonaie, Porte-cigarettes, Porte-cigares.
Ecritoir'y, Lichtarze, Kandelabry i kompletne przybory na piśmienne stoły bronzowe i cuivre poli,
nadeszły 1303

do składu papieru, materjałów piśmiennych, rysunkowych i towarów galanteryjnych

Władysława Bednawskiego,

przy ulicy Miodowej № 497b.

Największy Zakład wyrobu prawdziwego

Kefiru

leczniczego, dla udogodnienia leczących się kefirem w zakładzie przy ulicy Królewskiej 18, (róg Królewskiej i Granicznej) otworzył składy w Aptekach: pp. Sztajnera Apteka Dworu J. C. K. W., Wendy i Wiorogórski (Krakowskie - Przedmieście), Wójcickiego (Nowy-Świat), Tugut (Freta), Filanowicza (Bielańska), Borowskiego (Przejazd), w Instytucie Dr. Weinberga w Ogrodzie Saskim, w Handlu Win Simona i Steckiego (Elektoralna).

1302 **B. Skrzyński i S-ka.**

Fabryka i Skład
Obić Papierowych,

ROLETY w najświeższym guście, wszelkiego rodzaju, w wielkim wyborze, w cenach najniższych, a także wyklejania po najniższych cenach za rolkę, z poręczeniem za trwałość, wykonywa tenże skład przy ulicy Nalewki, dom p. Machotkina № 9—13, wprost ogrodu Krasińskich. 1300

KARETA

trzy-osobowa, z fabryki Brühla prawie nowa, do miasta i na wieś, bardzo tanio do sprzedania. Wiadomość Erywańska, u szwajcara w gmachu Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego. 1254

23-ci Nizowski pułk piechoty,

kwaterujący w Mławie, podaje niniejszem do wiadomości, iż ma do sprzedania za cenę przystępną **komplet całkowity mosiężnych instrumentów muzycznych,** używanych, lecz będących w zupełnie dobrym stanie. Instrumenta takowe sprzedane być mogą wszystkie razem lub każdy oddzielnie. — Dla powzięcia bliższej wiadomości udawać się należy do dowódcy pułku. 1276r

---

SZLAFROKI DAMSKIE
Sukienki dziecinne,

sprzedaje bardzo tanio dla braku miejsca na takowe, Senatorska № 26/18, wprost kościoła, w fabryce Bielizny 1291

Teofili Fuks.

Jeszcze są do najęcia

Letnie Mieszkania

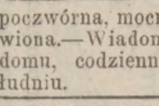
przy cienistym parku Cesarskim, w którym wolno spacerować, a to **w Willji Józefin Rybińskiego,** za Belwederską rogatką, nie dojeżdżając **Urzędu Wójta Gminy** w Sielcach (przy szosie na topoli duża czerwona **Tablica** wskazuje). Tamże są dwie pary pięknych **PAWI** jak i cała ta rozkoszna **WILLA** do sprzedania.—Wiadomość: u Ogrodnika lub Hoża 9, mieszk. 3. 1275

Za Rs. 600
jest do sprzedania



KARETA

poczwórna, mocno zbudowana, zupełnie odnowiona.—Wiadomość: Warecka № 9, u rządcy domu, codziennie od godziny 4 do 6 po południu. 1294



KARETA

fabryki **Rentla,** tanio sprzedaje się.—Wiadomość: Przejazd, Mostowskie Koszary, u **Kaptenarmusa Parchomenko.** 1293R

LEKCJE BUCHHALTERJI

udziela z upoważnienia Okręgu Nauk. Warsz Jan Danilewicz Autor, Erywańska № 9. 12.0

Dwa Sklepy

jeden przy ul. Długiej, **drugi** przy ulicy Twardej, każdy z dwoma wystawnemi oknami, do odstąpienia zaraz lub od 1-go Lipca r. b. — Wiadomość w Kantorze G. Neidlingera, Trębacka 11. 1274

Dla budujących fabryki

Maszyna parowa 18 konna wraz **z kotłem i buljerem** o sile 25 koni i osobną **pompą parową** w dobrym stanie do sprzedania. Obejrzeć można Złota № 73. Tamże lina druciana 1" gruba, 150 łokci długa, do sprzedania. 1284

SEROWARNIA
w Dobrach Opole,

w gub. Siedleckiej—stacja Dr. Ż. W. T. Biała—**poczta Wiśnica,**
ma na sprzedaż

znaczny zapas Sera Szwajcarskiego, nagrodzonego na Wystawie Rolniczej w Warszawie 1885 r. medalem srebrnym.

O warunkach sprzedaży można się poinformować na miejscu, a w czasie tegorocznej Wystawy, w pawilonie nabiału lub w biurze Mleczarsko-Technicznem Barona Lessera, Zielna № 21. 1275R

Kąpiele Siarczane
TRENCHIN-TEPLITZ

„Perła Karpat" w Górnych Węgrzech, oddalona o 20 minut od Tepla-Trenchin-Teplitz stacji linji Waagthal; droga z Warszawy trwa 20 godzin. 32°R. Kąpiele **najlepsze i najmocniejsze** przeciwko bólom **reumatycznym i artretycznym.** Jednocześnie jest to **niezwykle przyjemna i tania miejscowość na letni pobyt,** posiada wielki piękny **park, dobre mieszkania,** dostateczną ilość restauracji z dobrą i tanią kuchnią i napojami. Malownicza okolica. Początek sezonu 1 Maja. Programy illustr. wyseła bezpłatnie. 741R

Książęcy Zakład Kąpielowy.



Największa Fabryka 1263

Gorsetów
dawniej

JANA HABICH.

egzystująca od 1854 r., przy ulicy Miodowej № 6, przeniesiona została na ulicę **Nowo-Senatorską № 6,** poleca swoje wyroby bez szwu, jakoteż i szyte, w rozmaitych gatunkach i kolorach.—Fasony świeżo z Paryża sprowadzone.—Z czem polecam się WW. Paniom. Z uszanowaniem **Stanisław Kaniewski,** dawniej **Jan Habich,** Nowo-Senatorska 6.

Zawiadamiam

że syn mój **Pinkus Gefühlhaus,** cierpi na pomięszanie zmysłów od lat kilku, proszę zatem w żadne interesa z nim nie wchodzić i weksli nie przyjmować, gdyż takowe nie **będą miały żadnej wartości.** 1166



16
Mazowiecka



Herman & Grosman,

wielki wybór instrumentów, do wynajęcia na letmie mieszkania. — **Ceny umiarkowane.** 1163r

---

Na czasie!

Remiza hotelu Europejskiego, po gruntownem odświeżeniu swych ekwipaży i omnibusów, poleca takowe względom Szanownej Publiczności, nadmieniając, że przy ogólnem obniżeniu cen numerów w hotelu Europejskim i ceny w remizie hotelowej są **jaknajprzystępniejsze.** W remizie hotelowej obecnie wynająć można omnibusik odkryty na 6 do 8 osób, w 2 lub 4 konie na spacery, wyścigi i t. p. wycieczki pozamiejskie. 1183

Potrzebny jest

RZĄDCA DÓBR

wykwalifikowany agronom, z kaucją rs. 5,000 w gotowiźnie, gwarancja hypoteczna.—Wiadomość: Kantor Komissowy Łuczyńskiego, Trębacka № 1. 1298R

PARA KONI

powozowych, rosłych, oraz szory do sprzedania.—Wiadomość: w Kantorze M. Bersohna, Elektoralna № 5, do godz. 3-ej. 1169

Młodość, świeżość i piękność Twarzy!
Zalety te posiada

Mleko z kwiatów Lilji.

Które jest najdoskonalszym środkiem do zniszczenia piegów, żółtych i czerwonych plam, opalenia przez słońce, opierzchnięcia i krost. Cera twarzy nabiera przezroczystą białość, aksamitną miękkość i świeżość. Sposób użycia po polsku przy flaszce. Cena rs. 1 kop. 65, z przesyłką rs. 2. Skład

u Aleksandra Lipink,
w Warszawie, Wierzbowa róg Niecałej № 1. 683R

RYGSKIE
wzmacniające Konserwy
jarzynowe, owocowe, rybne, mięsne,
H. Goeggingera w Rydze

częścią produkta oryginalne, częścią artykuły, które przy swoim dobrym gatunku przewyższają towar zagraniczny pod względem taniości. Na składzie we wszystkich prawie większych handlach delikatesów i kolonjalnych w Królestwie Polskiem i kraju Zachodnim. W razie jeżeli na miejscu zapasu nie starczy, uprasza się o bezpośrednie zgłoszenie się do fabryki konserwów **H. Goeggingera** w Rydze.

Katalogi bezpłatnie i franco. 1194R

Cegłę ogniotrwałą

angielską, marki **Cowen, Ramsay i E. & M.,** oraz

GLINKĘ

czarną i białą, **po cenach bardzo nizkich,** poleca **Skład materjałów budowlanych**

DAWIDA PERL,

ulica Grzybowska № 21,
Telefonu № 372. 1247R



TORD-BOYAUX

niezawodnie wytępia
SZCZURY i MYSZY
Nagrodzone na wystawie 1878 r.
Hurtowa sprzedaż u PIOT frères *w PARYŻU, r. Ste-Croix de la Bretonnerie, 28.*
(następc. GUERARD et C-ie).
Dostać można u wszystkich Droguistów, Aptekarzy etc.

OGŁOSZENIE.

Zarząd Warszawskiego Wojenno-Medycznego Inspektora, podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że w dniu 2 (14) Lipca 1886 roku, o godzinie 11-ej z rana, odbędzie się w Kancelarji tego Zarządu licytacja głośna bez przetargu, na dostawę dla Warszawskiego Aptecznego Składu, niektórych pakunkowych i gospodarskich przedmiotów.

Do licytacji będą dopuszczeni tylko ci, którzy mają na to prawo.

Oprócz głośnej licytacji, będą przyjmowane na imię Warszawskiego Wojenno-Medycznego Inspektora opieczętowane deklaracje, z załączeniem wadjum 20% summy licytacyjnej, t. j. rs. 151, ze szczegółowym wykazem składanych pieniędzy, oraz świadectwo na prawo handlu.

Deklaracja i prośba, winny być napisane na stemplu zwyczajnym ceny kop. 60, które razem z wadjum będą przyjmowane tylko do godziny 11-ej zrana w dniu do licytacji przeznaczonym.

Warunki licytacyjne mogą być przejrzane codziennie w Zarządzie od godziny 10 do 2-ej po południu, wyjąwszy niedziel, świąt uroczystych i dni galowych.

Wojenno-Medyczny Inspektor, Rzeczywisty Radca Stanu **Żukowski.**
Cz. p. o. Pomocnika Inspektora, Radca Kollegialny **Freyburg.**
1284r Cz. p. o. Sekretarza, Radca Honorowy **Basow.**

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 18 (30) Czerwca r. b., o godzinie 12 w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy licytacja in plus, przez opieczętowane deklaracje, na trzyletnią dzierżawę, licząc od dnia 1 (13) Stycznia 1887 r. do 1 (13) Stycznia 1890 r:, miejsca na placu przy ulicy Nalewki, naprzeciw ogrodu Krasińskiego pod budowę altany drewnianej do sprzedaży wody sodowej i salcerskiej, od rs. 33 kop. 48 rocznie.

Mający zamiar ubiegania się o takową dzierżawę, złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonem na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowaną deklarację, napisaną na papierze stemplowym ceny 60 kop., podług wzoru poniżej zamieszczonego, wraz z kwitem Kassy m. Warszawy, na złożone w tejże Kassie vadium w ilości rs. 15 i na koszta ogłoszenia rs. 25, które nieutrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.

Warunki są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia .... podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się wydzierżawić na trzy lata, licząc od dnia 1 (13) Stycznia 1887 r. do 1 (13) Stycznia 1890 r., miejsce na placu przy ulicy Nalewki naprzeciw ogrodu Krasińskiego, pod budowę altany drewnianej do sprzedaży wody sodowej i salcerskiej, za summę rs. .... kop. .. rocznie (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom, w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie m. Warszawy vadium 15 rs. i na koszta ogłoszenia rs. 25 przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania). Pisałem dnia ... (wypisać dzień, miesiąc i rok), podpisać wyraźnie imię i nazwisko. 1231r

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 18 (30) Czerwca r. b., o godzinie 11 zrana, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy, licytacja in minus, przez opieczętowane deklaracje na dostawę w r. 1887 dla Magistratu miasta Warszawy:

1. Drzewa sosnowego w przybliżeniu 150 sążni kub., od rs. 16 za sąż. kub.
2. Węgli kamiennych około 1,500 korcy, od rs. 1 za korzec.
3. Węgli drzewnych około 46 czetwerti, od rs. 1 kop. 65 za czetwert.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębiorstwo, złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonem, na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowaną deklarację, napisaną na papierze stemplowym ceny kop. 60, podług wzoru poniżej zamieszczonego, wraz z kwitem Kassy m. Warszawy, na złożone w tejże Kassie vadium w ilości rs. 400 i na koszta ogłoszenia rs. 45, które nieutrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.

Warunki są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia ... podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się dostawy w 1887 r. dla Magistratu miasta Warszawy (wypisać szczegółowo z obwieszczenia wszystkie przedmioty dostawy), z ustąpieniem od cen przez Magistrat do licytacji podanych procentów .... (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom, w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie miasta Warszawy vadium rs. 400 i na koszta ogłoszenia rs. 45, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania). Pisałem dnia ... (wypisać dzień, miesiąc i rok). Podpisać wyraźnie imię i nazwisko. 1211r

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 19 Czerwca (1 Lipca) r. b., o godzinie 11-ej zrana, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje, na dostawę w r. 1887 dla Warszawskiej Straży Ogniowej:

1. Półkożuchów na wzrost wysoki 60 sztuk, od rs. 6 kop. 50 za sztukę.
2. Półkożuchów na wzrost średni 50 sztuk, od rs. 6 za sztukę.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo, złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonem na ręce p. o, Prezydenta miasta, opieczętowaną deklarację, napisaną na papierze stemplowym ceny 60 kop., podług wzoru poniżej zamieszczonego, wraz z kwitem Kassy m. Warszawy, na złożone w tejże Kassie vadium w ilości rs. 69 i na koszta ogłoszenia rs. 45, które nieutrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.

Warunki są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia .... podaję niniejszą deklarację. mocą której podejmuję się dostawy w r. 1887 dla Warszawskiej Straży Ogniowej (wypisać szczegółowo z obwieszczenia wszystkie przedmioty dostawy), z ustąpieniem od cen przez Magistrat do licytacji podanych procentów ...... (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie m. Warszawy vadium rs. 69 i na koszta ogłoszenia rs. 45 przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania). Pisałem dnia .. (wypisać dzień, miesiąc i rok). Podpisać wyraźnie imię i nazwiko. 1210r

Nauka i wychowanie.

Officer przygotowuje prywatnie do szkoły junkierskiej i do egzaminu na uzyskanie praw wolno wstępujących 3-ej kategorji, jaki zdawać można w Marcu, Czerwcu lub Październiku, przy junkierskiej szkole. H. Kunicki, hotel Angielski 83 9620

Student, medyk wyższego kursu, poszukuje kondycji jako korepetytor na czas wakacyjny na wieś. Złota № 7, stróż wskaże.

Prof. de Préchamps, Długa № 25. Młoda niemka wykształcona, życzy wyjechać na wakacje. 9683

W nowo-otworzonym zakładzie naukowym żeńskim Zofji Myrtenheym, przygotowują się panienki do wstępnej, pierwszej i drugiej klasy gimnazjum. Opłata w klasie wstępnej 2 ruble a w pierwszej 3 ruble miesięcznie. Zapis uczennic odbywa się codziennie. Plac św. Aleksandra 13, m. 9. 9468

Student prawnik poszukuje kondycji na czas wakacyjny. Oferty uprasza się składać w kantorze Kurjera Warszawskiego pod literami B. U. 9513

Potrzebny jest nauczyciel na wieś, do przygotowania chłopczyka do klasy 3-ej. Wiadomość: ul. Krochmalna № 44, 1-e piętro, między 4-tą a 5-tą po południu w mieszkaniu p. Rembielińskiego. 9792

Student uniwersytetu, matematyk, zdolny korepetytor, posiadający dobre świadectwa, przygotowuje do gimnazjum. Oferty pod lit. X. Y. Z. uprasza składać w kantorze **Kur. Warsz.** 1339

Student uniwersytetu poszukuje t. z. kondycji na wsi, od 1 Lipca do połowy lub do końca Sierpnia. Wiadomość: L. W., ulica Widok 24, m. 1, codziennie do 9 rano. 1313

Poszukuje się młodego człowieka, rosjanina, do udzielania konwersacji rosyjskiej, co drugi dzień godzinę, za rs. 4 miesięcznie. Adres w kantorze Kurjera lit. B. Z. rs. 4.

Student uniwersytetu matematyk, posiadający języki nowożytne, poszukuje lekcyj lub korepetycyj. Na czas wakacyjny może wyjechać na wieś. Hoża 54, m. 5. 9750

Osoba obznajmiona z metodą uczenia głuchoniemych, może się podjąć poprawienia mowy dziecku pełnozmysłowemu, w czasie wakacyjnym. Wiadomość w Instytucie Głuchoniemych na Placu św. Aleksandra, między godziną 8-ą rano a 4-ą po południu, u Marji Czerwińskiej. 9758

Nauczycielka posiadająca języki, muzykę, życzy posady. Czech. Krakowskie-Przedmieście 38, mieszk. 18. 9784

Posady i prace.

Rządca posiadający chlubne świadectwo, za prowadzenie gospodarstwa przez lat 24, w jednym z większych majątków, poszukuje posady od 1-go Lipca. Wiadomość: ulica Solec № 89 m. 2. 9546

Osoba uzdatniona w krawieczczyźnie, szuka zajęcia na wsi. Hoża 9, m. 47. 1324

Panienka uzdolniona w handlu, poszukuje miejsca zaraz. Wiadomość: ulica Dzika **№ 53,** dom P. Łagona, mieszk. 2 9660

Potrzebna jest zaraz panienka szesnastoletnia, od rodziców lub opiekunów, do pomocy pani przy bufecie; tamże polka znająca krawieczczyznę szuka miejsca bony lub sklepowej. Wielka № 31, mieszkania 14, do 9-ej rano. 9550

Potrzebną jest od 1-go Lipca gospodyni wiejska z dobremi świadectwami, znająca się na gospodarstwie, kuchni i przyrządzaniu zapasów zimowych. Interesantki zgłaszać się mogą codziennie na ulicę Świętokrzyzką № 17, mieszkania 16, do godziny 12-tej w południe. 9692

Do większego domu poszukuje się od 1 Lipca niańki i młodszej z dobremi świadectwami. Wiadomość u stróża domu, przy ulicy Miodowej № 16. 9592

Potrzebny jest uczeń do cukierni. Ulica Nowy-Świat № 41. 9665

Potrzebna od św. Jana gospodyni, na wieś, do dużego gospodarstwa, wymagane są świadectwa doskonałe. Chmielna № 15, m. 1, od 10 rano do 12. 9651

Agronom posiadający chlubne świadectwa z długoletniej praktyki, poszukuje posady zaraz. Listy składać w kantorze Kurjera pod adresem A. J. 9504

Kucharz zdolny, młody, pochodzący z W. Ks. Poznańskiego, zaopatrzony w dobre świadectwa, poszukuje miejsca od 1 Lipca r. b., do domu prywatnego w Warszawie, lub na prowincji. Wiadomość w hotelu Sławiańskim № 56, pod lit. J. M. od godz. 11-ej do 3-ej po południu. 9488

Przemysłowiec zamieszkały w Paryżu, (by zmniejszyć koszta pocztowe) poszukuje ajenta, któryby za wynagrodzeniem rs. 20 miesięcznie odbierał listy „Post-restante Warszawa" i obciąwszy zbyteczny papier przesyłał partjami, lub o treści donosił do Paryża. Oferty z załączeniem marki francuzkiej, lub dwóch rosyjskich na odpowiedź—Paris 50 Rochefoucauld maison Chaplal M. Stan. 9486

Młody człowiek, agronom, syn obywatelski, z trzechletnią praktyką, poszukuje miejsca praktykanta gospodarczego. Wiad.: Marszałkowska 147, w sklepie wyrobów drucianych. 9530

Gospodyni obeznana z gospodarstwem wiejskiem, pieczywem, kuchnią, praniem, potrzebna na wieś, od 1 Lipca, do porządnego domu. Tylko takie co mają świadectwa lub rekomendacje, mogą się zgłosić na Wspólną 12, m. 6. 9450

Osoba w średnim wieku, mówiąca językiem polskim, niemieckim, ruskim, mająca własny handel galanteryjno-kolonjalny poszukuje miejsca. Adres: Łódź połndniowa, S. Widner. 9548

Rządca agronom, kawaler, z 12-letnią praktyką, poszukuje posady od 1-go Lipca. Wiadomość: hotel Słowiański, ulica Podwale, u rządcy domu. 9704

Osoba inteligentna, dobrze wychowana, życzy przyjąć miejsce w dużym domu do dzieci lub do zarządu domem, umiejąca krajać suknie i bieliznę. Adres u rządcy domu ulica Elektoralna № nowy 29

Osoba w średnim wieku, obznajmiona z szyciem, kuchnią, gospodarstwem miejskiem i wiejskiem, wzorowemi świadectwami poszukuje miejsca. Żelazna № 25, u p. Kolbe, stróż wskaże. 9765

Rs. 100, za posadę biurową. Dyskrecja zapewnia się. Adresować do kantoru Kurjera pod lit. A. K. № 101. 9760

Niemka, katoliczka, w średnim wieku, znająca krawiecczyznę i inne roboty ręczne, poszukuje miejsca, do osoby wiekowej, słabej, lub opieki nad dziećmi. Wilcza 25, mieszkania 8. 9773

Poszukuje się chłopca do nauki introligatorstwa, za stosownem wynagrodzeniem. Wiadomość: ulica Senatorska № 17, w introligatorni. 1341

Potrzebne zaraz panny do staników i upięć, do pracowni W. Raciborskiej. Warecka № 3. 9775

Potrzebna zaraz panna do krawiecczyzny. Chmielna 48, mieszkania 15. 9769

Do pracowni Pelagji, Złota № 16, potrzebne są panny b. zdatne do spódnic.

Potrzebna jest zaraz do miasta gubernjalnego sklepowa z kaucją 150—200 rs. i rekomendacją. Wiadomość: Miodowa № 11, u p. Szewczyńskiego. 9768

Panny kompletnie uzdolnione do staników, spódnic i rękawów, oraz podręczne, potrzebne zaraz do magazynu Stanisławy, ul. Niecała 4. 9790

Młoda niemka, wykształcona, pragnie wyjechać na wieś. Złota № 31, m. 8. 1344

Paryżanka pragnie wyjechać do zamożnego domu. Oferty. „M-elle," Marszałkowska 104, w cukierni. 9717

Bez zajęcia młody człowiek, katolik, uprasza miłosierne osoby o jakąkolwiek pracę: może przepisywać po polsku, rusku, niemiecku. Łaskawe osoby chcące dopomódz mi, raczą zostawić adresy w biurze ogłoszeń, Senatorska 26, pod liter. 2. Z. 1340

Panny kompletnie uzdatnione w krawieczyznie damskiej, potrzebne są zaraz do magazynu M. Bronz, Podwale № 3, 1-e p.

Potrzebną jest szwaczka do szycia na maszynie, zdolna do przerabiania sukien. Krucza № 3, mieszkania 7. 9751

Potrzebne są panny zdatne, podręczne i do nauki, do pracowni sukien. Przyrynek № 9, mieszkania 6. 9742

Potrzebne są panny kompletnie uzdolnione do staników i do upinania spódnic.— Ulica Krucza 35, mieszkania 1. 9728

Panny do krawiecczyzny potrzebne na Karmelicką 28, 1-e piętro od frontu. 9725

Chłopiec do posługi potrzebny do W. Kreusch, Żabia 4. 9786

Potrzebna panna zdatna do staników.— Kościelna № 12. 9705

Potrzebne panny uzdolnione do staników. Grzybowska 7, m. 13, 1-e piętro. 9713

Niemka wychowana w Anglji, poszukuje miejsca do towarzystwa, zarządu lub dzieci. Krakowskie-Przedmieście 7. Kantor pracy. Dąbrowska. 9777

Niemka wykształcona życzy sobie wyjechać na wieś na czas wakacji. Łaskawe oferty proszę składać w kantorze Kurjera Warsz. pod A. B. C. № 3. 9721

Rządca dóbr z kaucją poszukuje posady od 1-go Lipca. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera pod lit. M. D. 9730

Potrzebny jest uczeń do rzeźbiarza w drzewie. Wiadomość: ulica Krucza № 44. J. Szabek. 9738

Młody człowiek (handlowiec), mogący złożyć 500 rs. kaucji i więcej, poszukuje zajęcia: kasjera, magazyniera, inkasenta, rejsendera i t. p. Wiadomość: Ogrodowa № 25, mieszkania № 18. 9706

Potrzebne są panny uzdolnione do staników, spódnic i podręczne, za dobrem wynagrodzeniem. Karmelicka № 4 nowy, m. 4.

Panny uzdolnione do spódnic, potrzebne zaraz. Orla 13, prawa oficyna. 3-e piętro.

Osoba pragnie wyjechać na wieś, do szycia bielizny lub krawiecczyzny, do domu prywatnego. Ul. Bednarska № 8, m. 18. 9702

Kasjerka, osoba poważna, potrzebna z kaucją lub gwarancją. Wiad. w handlu win, Hoża 5. Tamże potrzebny uczeń. 9727

Potrzebne zaraz zdolne haftarki, na przychodnie lub ze wszystkiem. Ul. Wspólna № 18, mieszk. 9. 9726

Kupno i sprzedaż.

Tanio! meble, Komoda, parawan, łóżko, łóżeczko, kapelusze, pończoszki i kwiaty. Nowy-Świat 55, m. 11. 8536

Powozik elegancki, prawie nowy, na drągach, jest tanio do zbycia. Bliższa wiadomość w kantorze hotelu Polskiego. 9340

Potrzebny wózek dla chorego. Plac Warecki № 6, mieszkania 5. 9553

Garnitury: jedwabny, aksamitny, fortepian, firanki, kołyska, szafka, kredens, etażerka, do sprzedania. Podwale 7, m. 17.

Tanio stół, krzesła, dywanik i różne kredensowe rzeczy. Czysta № 6, m. 24, od 10-tej do 3-ej. 9551

Kanapa, szeslong, 4 krzesła, do sprzedania. Aleksandrja 20, mieszkania 8. 9549

Sprzedaję szafy, łóżka orzechowe; stolarz, Chmielna № 16 nowy. 9545

Do sprzedania prawie nowe: garnitur mebli mahoniowych, szeslong szagrynowy, 6 krzeseł dębowych, toaleta orzechowa, lampy wiszące i stołowa, ozdobne; firanki jutowe, gzymsy pozłacane, serwety dywanowe. szafa kuchenna. Ogrodowa 5, m. 24, od g. 4—6.

Szkatułki samogrające w wyborowym gatunku, patentowane, rozmaitej wielkości, są tanio do sprzedania w głównym składzie i fabryce instrumentów muzycznych przy ulicy Trębackiej, róg Nowo-Senatorskiej 2.

Klarnety, flety, 3 kontrabasy, 5 wiolonczeli, skrzypce i kornet-pistony, są do sprzedania w głównym składzie i fabryce instrumentów muzycznych przy ulicy Trębackiej, róg Nowo-Senatorskiej 2. 8795

Fuzja oryginalna angielska, mało używana, do sprzedania. Nowy-Świat 25, mieszkania 5, od godziny 2—3. 9512

Potrzebną jest używana maszyna do wyrobu wód gazowych, w cenie 100 rs.— Wiadomość w aptece J. Habielskiego, Stare-Miasto. 9503

Powozik jedno i paro-konny, prawie nowy, oraz chomonta ozdobione pozłacanemi bronzami, fabr. Greulicha, do sprzedania. Tłomackie 9, u Lubelskiego. 9474

Mundur obywatelski, haftowany, za nizką cenę do sprzedania. Podwale № 8/10, 1-e piętro. 1314

Fortepian Kralla rs. 180 i inne meble sprzedają się. Nowogrodzka № 29, m. 37.

Książki szkolne używane, kupuje księgarnia Cezarego Wilanowskiego, Bracka 11.

Fortepian Kralla i Seidlera, piston, cytra, stolik rezonansowy, do sprzedania.— Karmelicka 17, stróż wskaże. 8823

Do sprzedania: różne meble, sprzęty kuchenne, garderoba męzka. Wiadomość u stróża, ul. Wilcza № 57. 9387

30-konna maszyna parowa, obecnie czynna, do sprzedania w m. Lipcu r. b., w fabryce zakładów metalowych B. Hantke w Warszawie. Twarda № 50. 9459

Do sprzedania przy ulicy Hożej № 7 domu, pojedyncze i parokonne 3 dorożki, powozik, 2 sani, 10 koni, z uprzężą, №№ i całem urządzeniem; obejrzeć można każdego dnia rano do godziny 8 i pół. W połowie większej szacunku przyjętą być może suma hypoteczna stosownie do umowy. Tamże kareta za cenę przystępną, mało używana; widzieć można w każdym czasie, stangret wskaże. 9407

Fortepian Hoffera, czarny blat, 4 szprejce, mało używany, za rs. 240. Mostowa № 18, mieszkania 6. 9003

Antyk, biuro duże, do sprzedania. Hoża № 26—7. 8960

Młocarnię z lokomobilą mało używaną ktoby miał do zbycia, uprasza się o nadesłanie adresu i warunków sprzedaży, pod adresem: Łempicki, stacja drogi Nadwiślańskiej Pilawa. 9331

Fortepian krajowej fabryki, za przystępną cenę do sprzedania. Nowy-Świat 23, mieszkania 5. 9413

Najtańsze w Warszawie farby gotowe olejne, pokostowe, lakierowe, szybko-schnące w różnych kolorach. Jakoteż farby suche, oleje, pokosty, lakiery, terpentyny i t. p., w składzie farb malarza J. Adamskiego, ul. Marszałkowska № 30, nowy 112. 7167

Do sprzedania maszyna pończosznicza, mało używana, za przystępną cenę. Wiadomość: ulica Browarna № 14, m. 15. 9325

Fortepian o 7-u oktawach, garnitur mebli, lodownia duża, krzesła dębowe, miedź, platery, obrazy duże. Grzybowska 48—58, u stróża. 9242

Meble tanio do sprzedania: garnitur czarny rzeźbiony jedwabiem kryty i orzechowy utrechtem kryty, otomana, szeslong i 2 całe kryte garnitury. Mokotowska № 23, róg placu św. Aleksandra, wiadomość u stróża. 8710

Meble salonowe, czarne i orzechowe, umeblowanie jadalni dębowe, oraz inne meble z 5-u pokojów do sprzedania tanio, w pałacu na Chmielnej № 32 nowy, w oficynie na dole, mieszkania 9, czwarty dom idąc od rogu Marszałkowskiej. 9696

„Wschód." Dywany najróżnorodniejsze od 90 kop., serwety, chodniki, hafty, jedwabie, najtaniej bo nie w sklepie. Mazowiecka 16, w podwórzu. Z. Kiltynowicz. 766

Meble, różne garnitury, otomany, szeslongi, biurka, szafy, i inne, wyprzedaję po niepraktykowanie nizkich cenach. Krakowskie-Przedmieście № 2, mieszkania 1. 9330

Para koni karecianych gniadych, z powodu wyjazdu do sprzedania za 300 rs., tudzież kareta dwu-osobowa używana, na jednego lub na parę koni, za 200 rs. Widzieć można: Miodowa № 15 nowy. do godz. 11-ej rano lub też od 1—3 po południu. Wiadomość w biurze właściciela domu. 1317

Fortepian Hoffera prawie nowy, do sprzedania i starożytny żyrandol. Nowogrodzka № 9, lewa oficyna, 1-e piętro. 9381

Garnitur mebli, lustra, szeslong, otomana, łóżka, szafy, kredens, krzesła, umywalnia, biurko damskie, męzkie, garniturek fantazyjny. Zielna 11/19, m. 4. 9557

Garnitury mebli, szeslongi, sofy, otomany, bardzo tanio sprzedam. Świętokrzyzka 17.

Wyżeł ponter, 11-miesięczny, do sprzedania. Bliższa wiadomość: Tamka 48, mieszkania № 2. 9691

Jest do sprzedania w hotelu Krakowskim para ładnych wałachów powozowych, maści żelaznej, dobranych tak w ruchach jak i maścią. Jakób furman wskaże. 9594

Koń wałach, siwo-myszaty, lat 5, myszaty lat 3, dużego wzrostu i klacz gniada lat 4, średnio-dzielna do wierzchu, wzięte ze stadniny, są do sprzedania. Wiadomość Mazowiecka № 7, u stróża. 9646

Fortepian dobry 115 rs. Ulica Solna 12, mieszkania 6. 9663

Do sprzedania koń wałach, 3-letni, kasztan, sprowadzony ze wsi. Ulica Bracka № 13, w stajni p. Osmólskiego, spytać u stangreta Józefa ze wsi „Prawda." 9662

Tanio do sprzedania: kredens dębowy, nowy, 2 łóżka mahoniowe (antyki), stół okrągły, łóżko jasne, jaworowe i różne inne rzeczy używane. Mokotowska 52, m. 13. 9678

Meble czarne do salonu bardzo gustowne, umeblowanie jadalni dębowe, oraz inne meble do sprzedania. Chmielna № 45 nowy, w bramie na 1-m piętrze, mieszkania № 4, idąc do komory. 9699

Meble salonowe czarne i orzechowe, umeblowanie jadalni dębowe, oraz inne meble z 6-u pokojów do sprzedania. Chmielna № 22/28, w bramie 1-e piętro, mieszkania 3, idąc od Brackiej 3-ci dom. 9685

Bilardy dwa, jeden mały fabr. Troszla.— Freta 35, 1-e piętro. 9643

Potrzebny zaraz gazometr 5-płomienny. Wiadomość: Twarda 6, biuro prośb. 9618

Masło ze wsi doskonałe co tydzień świeże sprzedaje. Nowogrodzka 29, m. 21.

Pianino czarne, zagraniczne, zupełnie nowe, do sprzedania za bardzo przystępną cenę. Włodzimierska 2 bez litery, m. 6. 9610

Kasa ogniotrwała № 8, ze skrytkami, do sprzedania. Wiadomość za rogatką Mokotowską, w 1-m szynku. 9579

Do sprzedania suknia jedwabna fijołkowa, kaftan aksamitny i okrycie lekkie czarne. Wiadomość: Wspólna № 42, mieszkania № 5. 9361

Na wystawie inwentarza kiosk składów tabacznych M. Kiczorowski, posiada starożytne przedmioty srebrne do sprzedania.

Obrus jutowy piękny, do salonu, duży, rubli cztery, sprzedaje skład fabryczny, ul. Krakowskie-Przedmieście 62, w gmachu dobroczynności, byłym sklepie żyrardowskim.

20 łokci cretonu kolorowego na suknie za rs. 2, sprzedaje skład fabryczny, ul. Krakowskie-Przedmieście 62. w gmachu dobroczynności, w byłym sklepie żyrardowskim.

75 łokci creasu półpłótna, za rs. 6, dostać w składzie fabrycznym, Krakows.-Przedmieście 62, gmachu dobroczynności w byłym składzie żyrardowskim.

Sztuczkę madepolamu najlepszego, ($31\frac{1}{2}$ łokci), rs. 4 kop. 50, sprzedaje skład fabryczny, Krakows.-Przedmieście № 62, gmachu dobroczynności, w byłym sklepie żyrardowskim.

Kołdry pikowe duże, wyborowe, za rubli trzy, dostać składzie fabrycznym, Krakowskie-Przedmieście 62, gmachu dobroczynności, byłym sklepie żyrardowskim

Sztukę płótna krajowego ($30\frac{1}{2}$ łokci), za rubli cztery, sprzedaje skład fabryczny, Krakowskie-Przedmieście № 62, gmach dobroczynności, byłym sklepie żyrardowskim. 9799

Meble po zwiniętym magazynie, rozmaite garnitury, trema, szeslongi, biurka, szafy, kredensy i inne zabezcen. Świętokrzyzka № 4, m. 4, drugi dom od Nowego-Światu.

Meble tanio, parę garniturów, szeslongi, oraz przyjmuje się meble do przerabiania. Leszno № 15, u tapicera. 9708

Z powodu wyjazdu do sprzedania meble: szafy, biurko palisandrowe, stół jadalny przed kanapę, stoliki mniejsze, sprzęty kuchenne. Bracka 10, mieszkania 7. 9709

Fortepian Kralla, w dobrym stanie, do sprzedania za rs. 180. Nowolipie 28, mieszkania 23. 9710

Do sprzedania gitara o 7 strunach. ozdobna. Mokotowska № 19, m. 17. 9724

Umywalka elegancka tanio do sprzedania. Piękna 3, mieszkania 5. 9735

Meble różne urzędowej roboty od rs. 50, na raty miesięczne. Wspólna 12. 9731

Maszyna Whelera Wilsona, nowa, do sprzedania, rs. 28. Dzielna № 23 stary, za Smoczą, mieszkania 1. 9736

Meble różne b. tanio, u rządcy domu № 47, róg Alei Jerozolimskiej i ul. Marszałkowskiej. 9700

Maszyna do szycia rękawiczek, nowa, do sprzedania. Wiadomość: Nowolipki № 28 stary, mieszkania № 3. 1336

Biurko, dwa stoliki z Kieleckiego marmuru, fotel kołyszący, kanapa staroświecka, łóżeczko. Mokotowska № 16 stary, 58 nowy, mieszkania 5. 9744

Fortepian Kralla i Seidlera, w zupełnie dobrym stanie, do sprzedania. Jerozolimska 70, mieszkania 12. 9781

Maszyna Wilsona dobra, do sprzedania. Nowy-Świat 16, mieszkania 61. 9795

Szeslong, otomana, bibljoteka, biurko, do sprzedania. Nowy-Świat 16, u tapicera.

Garnitur rzeźbiony pokryty wełną, garnitur angielski rs. 59, otomana rs. 20, szeslongi skórą kryte rs. 22. Ul. Wielka № 33. Tapicer. 9789

Do sprzedania amerykan za przystępną cenę. Wiadomość: ulica Chłodna № 38, u stróża. 9767

Do sprzedania 2 syfoniery z 3 szufladami i u dołu z drzwiczkami, ramy greckie, stoliki do robót. wszystko orzechowe. Ulica Chmielna № 33/43, mieszkania 17. 9757

Do sprzedania fortepian fabryki Małeckiego, oraz wanna cynkowa. Wiadomość: Chłodna 15, mieszkania 6. 1342

Maszyna Singera mało używana, jest do sprzedania za przystępną cenę. Saski plac № 4, mieszkania 7. 9763

Do sprzedania 2 lustra: jedno antique, drugie owalne, w czarnych, rzeźbionych ramach i talerze starej, saskiej porcelany. Ulica Senatorska № 11, m. 29. 9732

Do sprzedania wózek dziecinny, biurko, stoliczek dziecinny z ławeczkami, szafa, szafka kuchenna, fotelik dziecinny, łóżeczko, stół jadalny, sitzbad, maszyna Singera i pościel. Ulica Smolna № 10 nowy, m. 2, od 8—12 w południe i od 4—7 po południu.

Tanio! Garnitur za 50 rs. i różne meble; powozik, koń, platforma. Ul. Wilcza № 59.

Chciałbym sprzedać całe umeblowanie i różne sprzęty domowe. Między innemi wymieniam: biurko czarne, gruszkowe, rzeźbione; kolumny z wazonami marmurowe, żyrandol, kandelabry, portjery, firanki, dywany i t. d. Jerozolimska 64, m. 2. 9788

Kto ma do sprzedania parę kolumn marmurowych, ozdobnych, w dobrym stanie, raczy zgłosić się do księgarni B. Bolcewicza, Saski Plac № 5. 9783

Książek francuzkich kilkaset i trochę innych, najrozmaitszych, w połowie romansów do sprzedania pojedyńczo, za trzecią część ceny. Tamka 23, mieszkania 7, pierwsze piętro. 9779

Fortepian fabryki Kralla i Seidlera, stary, ale w doskonałym stanie, do sprzedania za rs. 130. Wiadomość: Elektoralna 43, mieszkania 11, stróż wskaże. 9772

Do sprzedania fortepian zagraniczny, meble, kwiaty, firanki, figury, dywany i t. p. Wiadomość codziennie od 4 do 5-ej po południu, Senatorska № 35, mieszk. 30, stróż wskaże. 9771

Fortepian silnej budowy, prawie nowy, Antoniego Hoffera jest do sprzedania. Twarda № 3 litera A. m. 24. 9764

Interesa handl. i majątk.

Do nabycia w Sandomierzu na przedmieściu Zawichost, przy szosie, odosobniony folwarczek, blizko Wisly, w malowniczej miejscowości położony. Gruntu morgów 15, w tem ornego z zasiewami ozimemi i jaremi $7\frac{1}{2}$, łąki $1\frac{3}{4}$, ogrodu owocowego $3\frac{1}{2}$. Dom w ogrodzie i gospodarcze zabudowania w dobrym stanie, szacunek rs. 6,000. Bliższe szczegóły i warunki na miejscu, bez pośrednictwa. Aleksander Zmorski. 9534

Handel narożny win i towarów kolonjalnych, materjałów piśmiennych i dystrybucyjnych, na jednej z pryncypalnych ulic, jest zaraz do sprzedania. Wiadomość u dyrektora młyna parowego na Lesznie. 9595

W gubernji Radomskiej, w okolicy osady Białobrzegi, do sprzedania folwark, włók $4\frac{1}{2}$, z tych 8 morgów łąki, 3 lasu, 5 zarośli, pastwisko dobre, nad rzeką. Zabudowania gospodarskie zupełnie nowe. O warunkach dowiedzieć się można: Mokotowska 52, mieszkania 13. 9677

Bardzo tanio do sprzedania remiza, składająca się z 4-ch dorożek, tyleż sanek, kompletna uprząż i przybory. Wozownie i stajnie. Wiadomość u właściciela, ul. Pańska № 44. 9520

Do wydzierżawienia od 1-go Lipca r. b. browar do wyrobu piwa zwyczajnego, w odległości od Warszawy mil 8, od miasta powiatowego wiorsta, przy szosie Warszawsko-Lubelskiej, w odległości od stacji kolei Nadwiślańskiej wiorst 4. Wiadomość w hotelu Saskim, codziennie do godziny 9 rano pod № 110 lub u szwajcara. 9507

Z powodu wyjazdu jest do odstąpienia od 1-go Lipca r. b. bardzo korzystny handel win i towarów kolonjalnych; obrót duży, miejsce pryncypalne, sklep okazały eleganckko urządzony; kapitał potrzebny w gotowiźnie 4,000 rubli. Chcący na takowy reflektować raczą przesłać oferty do kantoru Kurjera Warsz. pod literami M. K. 9531

Wskutek wyjątkowego położenia, jest do sprzedania handel kolonjalny, z wyrobioną klijentellą, z dystrybucją i kantorem pism, 100% rocznie przynosi od włożonego kapitału, na co są dowody. Oferty do kantoru Kur. Warsz. dla T. 100%. 9539

Potrzebny jest wspólnik (może być i kobieta) z kapitałem od 10,000 rs., do interesu już egzystującego, dającego od 25 do 30%. Gwarancja kapitału zupełna. Oferty składać proszę w kantorze Kurjera War. pod lit. J. K. W. 9475

Z powodu śmierci właścicielki, do sprzedania sklepik wiktuałów, cena przystępna. Ulica Zielna № 4. 9449

Poszukuję folwarku do 12 włók rozległości, za gotówkę, w gubernji Warszawskiej. Zgłaszać się codziennie rano od 9 do 11-tej lub od 5 do 7, Krakowskie-Przedmieście № 38, mieszkania 29. 9431

Dom nowy, w handlowym punkcie, z powodu wyjazdu, z dochodem 5,300 rs., na b. korzystnych warunkach do zbycia lub na zamianę na dom w Kielcach. Wiadomość u adwokata Hubermana, plac Krasińskich № 2, od 5 do 8. 9436

Ogród czereśniowy na Czystem do wydzierżawienia. Wiadomość: ulica Wolska № 23, od godziny 8 rano do 12. 9438

Magle w dobrym stanie, do sprzedania. Nowy-Świat № 36. 2902

Jest do sprzedania sklep spożywczy. Ulica Żurawia № 23. 9536

Sklep wiktuałów. 5—6,000 rs., jest do odstąpienia. Wiadomość: Mostowa 18. 9528

Do sprzedania kawiarnia. Wiadomość: ulica Podwale № 29 9314

Rs. 8,800 potrzeba na spłatę wierzytelności hypotecznej ubezpieczonej po 34,000, na nieruchomości fabrycznej w mieście gubernjalnem, wartującej rubli 200,000. Wiadomość u właściciela domu, przy ulicy Elektoralnej № 13. 9308

Bez pośrednictwa osób trzecich. Potrzebną jest na 1-szy numer hypoteki majątku ziemskiego w gubernji Siedleckiej na lat cztery, suma rs. siedem tysięcy. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera pod literami W. L. 9306

Sklep niciarsko-norymberski, dobrze procentujący się, z powodu zmiany warunków, jest do odstąpienia w każdym czasie. Wiadomość w sklepie Wandy-Ludwiki, Nowogrodzka № 15. Tamże wielki wybór szlafroczków i bluzek perkalowych, po nader przystępnych cenach. 7776

Domek, plac, za 1,500 rs. Nowa-Praga 168. Wiadomość: Próżna 7. 8335

Magle do sprzedania w każdym czasie.—Leszno № 18. 9352

Plac oparkaniony, 6,000 łokci □ zawierający, położony w Alei Jerozolimskiej, wraz z zabudowaniami, to jest: 3-ma stancjami, stajnią na 6 koni, oraz wozownią, zdatny na skład węgła, drzewa, wapna, cementu etc., lub też dla utrzymujących dorożki, jest do odstąpienia, za przystępną cenę. Wiadomość: ulica Widok № 24, mieszk. № 4, 1-e piętro, w bramie, do 11 rano i od godz. 4-ej do 6-ej po południu. 9312

Szynk dobrze procentujący do sprzedania jedynie z powodu wyjazdu. Szmulowizna, ulica Prawa Szosa № 5, dom p. Uszyńskiego.

Poszukuje się zaraz osoby szlachetnego charakteru, z kapitałem około 30,000 rubli, do wspólnego kupna korzystnego majątku, dającego możność w parę lat zdwojenia zobopólnych kapitałów. Ewikcja hypoteczna. Oferty proszę składać w kantorze tegoż pisma pod lit. M. A. 25,000. 9396

Agronom kawaler z niewielkim kapitałem może zrobić dobry interes w majątku dobrze urządzonym, dającym dochód, zarząd, administracja lub dzierżawa, nawet kupno. Wiadomość u szwajcara, Mazowiecka № 4, między 12 a 4. 9647

Majątek ziemski włók 20, w wysokiej kulturze i dobrej ziemi, wszystkie warunki dodatnie, z pięknym pałacykiem, ogrodem, inwentarzem, zaraz dobrze procentujący, 9 mil od Warszawy, jest do sprzedania. Szacunek około 70,000 rs. lub zamiana na mniejszy lub na dom w szacunku około 40,000 rs. Warunki nabycia łatwe. Pożyczka Tow. Kred. Ziems. rs. 20,000. Wiadomość: Mazowiecka № 4, między 12 a 4, szwajcar wskaże. 9645

Dom z ogrodem i placem frontowym do budowy, przy linji kolei konnej, do sprzedania na dogodnych warunkach. Wiadomość przy ulicy Ogrodowej № 37/43, m. 1. 9294

Dom do sprzedania z wodociągami na 11¼ procent. Towarzystwa wzięto 12,000 rs. Gotówki potrzeba 12,000. Wiadomość: Ciepła № 10 nowy, mieszkania 5. 9797

Z powodu interesów familijnych, jest bardzo korzystny interes do zbycia, za przystępną cenę. Wiadomość w sklepie Witkowskiego, Szpitalna № 1. 9756

Sklep kolonjalny, spożywczy do sprzedania, w dobrem miejscu. Wiadomość w księgarni, Elektoralna № 7. 9737

W mieście Skierniewicach blizko dworca stacji kolei żelaznej, jest do sprzedania dom parterowy, drewniany, świeżo wybudowany, składający się: 1) 3 pokoje i 1 kuchnia; 2) 1 pokój i kuchnia; 3) zabudowania gospodarskie, odpowiednie; 4) Studnia; 5) ogród długości łokci 160, szerokości łokci 42, znajdujące się w nim 100 sztuk drzewek owocowych. Sumę za takowy dom żąda właściciel 2,200 rs. Bliższe warunki u właściciela, Jankiel Neiman. 9716

Restauracja na przystępnych warunkach jest do sprzedania lub w administrację. Plac św. Aleksandra № 3, w handlu J. Krupskiej. 9711

Z powodu prędkiego wyjazdu sprzedaje się magazyn strojów damskich z całem urządzeniem, za cenę umiarkowaną. Ulica Chmielna № 13. 9723

Rs. 100 pożyczę, żądam za procent wypożyczenia pianina. Ul. Królewska 1, stróż wskaże. 9746

Magle wiedeńskie do sprzedania. Szeroka-Freta 2/4. 9762

Sklep dystrybucyjno - wiktuałowy jest do sprzedania w każdym czasie. Ulica Żelazna № 20 lit. B. 9774

Rs. 3,000 do umieszczenia na 1-y № hypoteki. Grzybowska № 46—56, mieszk. 9, od godziny 3—7. 1343

Lokale.

Sklep z całem urządzeniem i z piwnicą, przy ulicy Nowo-Senatorskiej № 10, zaraz do wynajęcia do 1-go Lipca 1887 r., wiadomość u stróża. 9080

Sklep, pokój, kuchnia, 2 lub 4 pokoje z kuchnią na parterze, z kilkoma wejściami, jedno sklepowe, na zakład przemysłowy, pracownię lub t. p. 1 lub 2 pokoje, alkowa i kuchnia do wynajęcia od 1-go Lipca. Ul. Śliska № 18. 9469

Do wynajęcia od 1 Lipca r. b. lokal, na fabrykę, po fabryce zduńskiej, na Lesznie № 52 (46), z oddzielnem podwórzem, stajnią i wozownią, za rs. 1,000 rocznie. 9664

Pokój frontowy, z balkonem, meblami, do wynajęcia na letnie miesiące, z usługą. Plac Zygmunta № 91, wprost Zamku, 2-gie piętro, mieszkania 5. 9671

Sklep do wynajęcia. Przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, w pałacu ordynacji hr. Krasińskich jest do wynajęcia sklep od 1-o Lipca r. b. Wiadomość w zarządzie pałacem u p. Wolskiego. 9581

Letnie mieszkanie w Wierzbnie, składające się z dwóch dużych pokojów, takiejże kuchni i werendy, w oddzielnym domku, ewentualnie z meblami, do odstąpienia zaraz. Wiadomość: ulica Królewska № 18, mieszkania 1, lub na miejscu w domku zwanym „Ambassada.“ 9552

3 pokoje od frontu, umeblowane, z usługą lub bez, do najęcia na 2 miesiące. Ul. Marszałkowska № 108, m. 21. 9526

Pokój dla kawalera z meblami, usługą i samowarem, zaraz do najęcia. Krucza № 12, na parterze, mieszk. 1. 1325

Obszerny sklep z oknem wystawowem i dużym pokojem; 3 pokoje, przedpokój i kuchnia do wynajęcia od 1 Lipca 1886 r., przy ulicy Królewskiej, pod № 39, gdzie się mieścił telegraf rządowy. Wiadomość na miejscu u rządcy. 9291

Na pierwszem piętrze pięć pokojów, na parterze trzy pokoje do wynajęcia. Zielna № 31/41, dom od Nowo-Zielnej. 9098

Letnie mieszkanie w willi Anielin w Pruszkowie, st. dr. żel. W.-W. Bliższa wiadomość na miejscu. 9426

Letnie mieszkanie w pięknym pałacyku, z ogrodem, życiem, usługą; 9 mil od Warszawy. O warunkach zbyt dogodnych dowiedzieć się u właściciela domu № 78 w Alejach Jerozolimskich, rano do godziny 10-ej, po południu od 2-ej do 4-ej. 9429

Letnie mieszkania w Dębem Małem, o 3 wiorsty od stacji Wołomin. Ogród, las, łazienka na rzece. Nabiał i warzywa na miejscu. Okazja do Warszawy codzienna. Wiadomość: ul. Marszałkowska № 109, mieszkania 1. 9271

Pokój z osobnem wejściem, z meblami lub bez, jest do wynajęcia każdego czasu.—Elektoralna № 20, mieszkania 18. 9435

Od 1-go Lipca 1886 r., do wynajęcia elegancki sklep frontowy o 3-ch oknach wraz z mieszkaniem, może być zdatny na cukiernię lub na inny proceder, u właściciela domu, Elektoralna № 4. 1316

Do wynajęcia: 4 pokoje 370 rs., dwa 210, z wodociągami. Ulica Ciepła № 10. 9492

2 pokoje z kuchnią, pasażem i alkową, na 1-m piętrze od frontu, z widokiem na Wisłę, od 1-go Lipca do wynajęcia. Dobra № 3, przy Tamce. Tamże pokój kawalerski na parterze. 9543

Do wynajęcia zaraz pokój umeblowany, na 1-m piętrze od frontu, osobne wejście. Nowy-Świat № 40, mieszkania 3. 9524

Lokale, cztery i pięć pokojów na 1-m piętrze, po dwa pokoje z przedpokojem i kuchnią na parterze, 1-m piętrze i 3-m, z wygodami. Grzybowska 32, gdzie kąpiele. 9509

Sklep z oknem wystawowem i pokojem, po magazynie obuwia, do wynajęcia od 1-go Lipca r. b. Świętokrzyzka 20. 9490

Sklep w domu przy ulicy Niecałej № 3, jest do wynajęcia od 1-go Lipca r. b., wiadomość na miejscu. 9476

Do wynajęcia salon i pokój, mogą być każdy osobno, od frontu, z meblami i usługą, mogą być i z całodziennem życiem. Marszałkowska № 37, mieszkania 6. 1312

Salon o 3-ch oknach, z dwoma pokojami, na 1-m piętrze, od frontu, na rok jeden, za rs. 325, do wynajęcia od 1 Lipca, przy ulicy Senatorskiej № 32. Wiad. na miejscu, u rządcy domu. 895

Od 1-go Lipca 5 pokojów i kuchnia, na 1-m piętrze od frontu, z ogródkiem, rocznie rs. 380; 1 pokój i kuchnia miesięcznie rs. 9, 8 i 7. Chłodna 60. 8858

Praga (Wołowa № 243a), 5 pokojów i przedpokój, kuchnia, 1-e piętro, z balkonem, stajnia i wozownia; kilkaset kroków od kolei konnej, do wynajęcia. 8874

3 pokoje i kuchnia, drugie piętro, rocznie rs. 168; 3 pokoje i kuchnia, trzecie piętro, rocznie rs. 150; 1 pokój i kuchnia. pierwsze piętro, rocznie rs. 100, do wynajęcia zaraz lub od Św. Jana. Jerozolimska № 8. 9043

Ciechocinek. Przyjmuję panienki, osoby starsze z całem utrzymaniem i wygodami, konwersacją francuzką. Sienna 21, m. 8, lub Włocławek, Jezierska. 9305

Z powodu wyjazdu jest do odstąpienia od 8-go Lipca bardzo ładne i czysto utrzymane mieszkanie w frontowej oficynie, składające się z 3-ch pokojów, przedpokoju, kuchni, z dwoma wejściami i wszelkiemi wygodami. Elektoralna 28, stróż wskaże. 1322

Tanio salon, pokój do wynajęcia podczas wystawy, blizko tramwaju Mokotowskiego. Nowolipie 30—53. 1294

Do wynajęcia od 1 Lipca 2 pokoje, wygodnie umeblowane, z osobnym przedpokojem, z usługą i całodziennem utrzymaniem; tamże jeden pokój umeblowany, pod temi samemi warunkami. Ulica Chmielna № 24 nowy, stróż wskaże. 9714

Nowy-Świat 70, wprost Świętokrzyzkiej, do najęcia od 1-go Lipca, na 1-m pietrze osiem dużych pokojów, kuchnia, balkon, wszelkie wygody; tamże sklep i pokój za sklepem. 9747

Za przystępną cenę zaraz do odnajęcia na całe lato, przy ulicy Miodowej, salon pięknie umeblowany, sypialnia z przedpokojem, usługa i samowar w razie żądania. Wiadomość: Miodowa 12, u G. Krauzego, skład farb. 9749

Ładny dworek wiejski, z meblami i ogrodem owocowym, o trzy wiorsty od przystani na Wiśle, jest do wynajęcia zaraz do Nowego Roku 1887, za rubli srebrem dwieście. Bliższe szczegóły: przy ulicy Hożej № 34, mieszk. 4. 1337

Przy rogu ulicy Żabiej i Żelaznej-Bramy, w domu pod № 6, do wynajęcia od 1 Lipca r. b. mieszkanie, 4 pokoje duże i kuchnia duża, między temi salon o 3-ch oknach, na 1-m piętrze, od frontu ulicy Żabiej, z widokiem na ogród Saski, gdzie od lat sześciu egzystuje magazyn i pracownia ubiorów damskich, za cenę rs. 525 rocznie. Wiadomość u właściciela domu. 9729

4 pokoje, przedpokój, kuchnia, 2 pokoje, oraz stajnia i wozownia do wynajęcia.—Chłodna № 19. 9793

Do odnajęcia na Lipiec i Sierpień 2 pokoje na 1-m piętrze, w razie żądania z meblami i kuchnią. Złota № 29 nowy, mieszkania 10 9802

Do wynajęcia od 1-go Lipca na 1-m piętrze 2 pokoje za rs. 25 miesięcznie i 1 pokój za rs. 10 miesięcznie, z usługą i samowarem. Złota 29 nowy, mieszk. 10. 9801

Od 1-go Lipca apartamenta na 1-m i 2-m piętrze, po 5 i 4 pokoje, pasaże i kuchnie, dom kompletnie wyrestaurowany, wodociąg i zlew zaprowadzone, lokale odpowiednie dla pp. adwokatów i lekarzy. Tamże sklepy w bazarze. Cena zniżona Leszno, Bazar № 40 nowy, wiadomość u rządcy domu.

Do odnajęcia na parę letnich miesięcy dwa lub trzy pokoje z kuchnią, umeblowane, od frontu. Krucza № 23, mieszkania 4, między 1—5. 9787

Lokal po bawarji, oraz sklep z pokojem do wynajęcia. Chłodna № 19. 9794

2 pokoje z kuchnią lub bez, na dwa miesiące, zaraz do wynajęcia. Złota № 24, mieszkania 7. 1346

Do wynajęcia od św. Jana trzy pokoje, przedpokój, kuchnia, 2 wejścia, wszelkie teraźniejsze wygody, 3-e piętro. Róg Alei Jerozolimskiej i ulicy Marszałkowskiej № 84, wiadomość u stróża. 9780

Do wynajęcia od 1-go Lipca duży pokój o 2-ch oknach, na 1-m piętrze od frontu za 9 rs. Krucza № 22, stróż wskaże. 9778

Salon z widną alkową, przedpokojem, umeblowane, oddzielne wejście, do wynajęcia. Krakowskie-Przedmieście № 38, m. 24, wprost Saskiego placu. 9766

Do wynajęcia zaraz lub od 1-go Lipca z usługą lub bez 2 pokoje od frontu na 1-m piętrze, z przedpokojem, kuchnią, na 2 miesiące. Może być z meblami lub bez. Nowy-Świat № 55—53, m. 4, rano od godz. 10 do 2-ej. 9770

W ogrodzie 3 pokoje z balkonem, przedpokój i kuchnia. Ulica Marjensztadt 19, gdzie sztachety. 9722

Poszukuje się współlokatorki, osoby młodej i dobrze wychowanej. Wiadomość: ul. Senatorska № 11, dom Roezlera, m. 29. 9733

Umeblowane pokoje, dwa razem lub osobno, usługa, samowar, obiady. Włodzimierska 4 nowy, mieszkania 5. 9734

Poszukuje letniego mieszkania blizko Warszawy, złożonego z 3 pokojów i więcej. Opisy z ceną proszę składać: Solna 18, mieszkania 6. 9743

3 pokoje z kuchnią do najęcia od św. Jana. Walicćw № 1/13. Tamże potrzeba rs. 3,000 na hypotekę. 9752

2 sklepy do wynajęcia, jeden z obszernem mieszkaniem. Plac św. Aleksandra, róg Książęcej № 14/1741. 9569

Doniesienia rozmaite.

Jak lat poprzednich tak i teraz dostać można wszelkich robót gotowych siodlarskich i rymarskich. Ulica Świętokrzyzka № 6, 3-ci dom od Nowego-Światu, a dawniej ulica Długa. J. Godecki. 9311

Hotel Angielsbi w Warszawie, położony w środku miasta, posiada 70 numerów z komfortem urządzonych, wszelkie możliwe udogodnienia. Kąpiele i prysznic na miejscu. Ceny nizkie, usługa rychła. Dla wygody Szanownych gości restauracja miejscowa całą noc otwarta. 9421

Do Ciechocinka wyjeżdża b. ochmistrzyni pensji wyższej i może zabrać z sobą parę panienek. Wiadomość: ulica Długa 25 do Préchamps, od godziny 12 do 5 po południu. 9684

Pracownia Bronisławy Rębalskiej, Niecała № 12, mieszkania 24, przyjmuje do roboty suknie i ubrania dziecinne po cenach umiarkowanych. Tamże są gotowe sukienki dziecinne. 9720

Ktoby życzył sobie oddać na lato dwoje lub troje dzieci, w blizkości Warszawy, w okolicę zdrową i lesistą, niechaj się zgłosi: Nowy-Świat № 12, w sklepie Kondratowicza.

Osoba pragnąca przyjąć dziewczynkę 5-letnią, sierotę, ładną i dobrze wychowaną na własność, zechce dać swój adres: Pańska № 19, m. 25, rano do 11-tej. 9719

Pracownia krawatów „Louise," w 3 tygodnie wyucza robienia wszelkich krawatów. Orla № 10, dawniej 8. 1345

Budynowicz fabrykant fortepianów, przyjmuje reperacje i strojenia, w Warszawie i na prowincji. Leszno № 8. 9800

W niedzielę t. j. dnia 13 b. m. przechodząc ulicami: Kruczą, Wilczą i Alejami Ujazdowskiemi do ogrodu Botanicznego, zgubioną została bransoletka, złożona z dziesięciu, pięciu frankówek. Łaskawy znalazca raczy odnieść. Ulica Krucza № 34, mieszkania 8. 9718

Wczoraj w przejściu z ulicy Widok, Marszałkowską do rogu Żurawiej, uroniona została portmonetka z 240 do 250 rublami. Łaskawy znalazca raczy zwrócić na Żurawią № 20, m. 10, za sowitą nagrodą. 9748

Mopsik suczka, mająca wstążkę na karku, 13 Czerwca zginęła. Znalazca raczy odprowadzić. Ulica Mirowska 7/941, do właściciela domu, za sowitą nagrodą. 9572

Piesek z gatunku mopsów przybłąkał się, za udowodnieniem i zwrotem kosztu odebrać można: Marszałkowska 105, m. 8. 9741

Nagrody rs. 2 temu kto odprowadzi na ulicę Solec № 22, psa rasy mopsów, zaginionego w dniu 14 b. m. Nieprawy posiadacz pociągniętym zostanie do odpowiedzialności sądowej. 9754

W drukarni Kurjera Warszawskiego.—Plac Teatralny nr. 473c (nowy 9). Дозволено Цензурою Варшава 5 (17) Іюня 1886 г.
Redaktor Wacław Szymanowski. — Wydawca Gustaw Gebethner.